Nr. 57. Środa 11 Marca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem pułkownikowi w stanie spoczynku, Janowi Arthofer, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 marca b. r. radcy Namiestnictwa w Wiedniu, Klemensowi Pflügl von Leiden, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 lutego b. r. radcę budownictwa, Franciszka Bendl von Hohenstern, zamianować najmiłościwiej starszym radcą budownictwa i naczelnikiem departamentu technicznego przy Namiestnictwie w Tryeście.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 marca b. r. wicesekretarza ministeryalnego, dr. Edwarda Magner, zamianować najmiłościwiej sekretarzem ministeryalnym w ministerstwie wyznań i oświecenia.

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała nauczycielkę tymczasową, Maryę z Paulich Kowalską, w Belejowie, stałą młodszą nauczycielką zawiadującą szkołą filialną w Belejowie i nauczycielkę tymczasową, Maryą Kolarzik w Biliczu, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Biliczu.

Ogłoszenie.

Z końcem lutego 1885 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów, prowadzonych w uprzyw. austryacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:

		zł.	ct.
a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 10.850, t. j. w wal. austr.		11.392	50
b) opiewających na w. a.		92,009.050	—
	Razem	92,020.442	50
B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:			
jednoreńskowych	68,256.739		
pięcioreńskowych	118,238.950		
pięćdziesięcioreń.	133,482.750		
	razem	319,978.439	—
	w ogóle	411,998 881	50

Wiedeń, 4 marca 1885.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Franciszek Szrom.
prezydent.

Dr Maurycy baron v. Königswarter.
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 marca.

We Francyi mnożą się objawy, zapowiadające bliski zatarg pomiędzy senatem a Izbą poselską. Z innej zaś strony i odmiennych pobudek zachodzą obawy groźnego nieporozumienia pomiędzy dotychczasową większością Izby a prezesem gabinetu. Pomiędzy senatem a Izbą idzie głównie o budżet wyznaniowy, pomiędzy większością unii republikańskiej a Ferrym powstaje nieporozumienie z powodu reformy wyborczej. Deputowani Izby, zaraz po ogłoszeniu wyniku obrad nad budżetem w senacie, zamanifestowali swoje niezadowolenie, które wzmogło się jeszcze, gdy komisya budżetowa Izby złożyła sprawozdanie. Referent komisyi przyznaje wprawdzie w sprawozdaniu senatowi prawo żądania od Izby ponowienia obrad nad budżetem, wypowiada jednak zarazem zasadę, że powtórne te obrady mają być ostatecznie rozstrzygające. Członkowie Izby poselskiej chwycili się tej doktryny, i żądają niemal jednogłośnie, ażeby senat przyjął z pokorą powtórną uchwałę, która zapadnie w Izbie, a która niewątpliwie zgodnie z wnioskiem opozycyjnej komisyi, odrzuci restytucyę pozycyj budżetowych na sprawy wyznania, dokonaną w senacie. Że pretensye komisyi, podniesione do znaczenia kwestyi zasadniczej, nie mają żadnego uzasadnienia, wynika to z uchwał, które przyjęło zgromadzenie senatu i Izby, zwoływane niedawno dla przedsięwzięcia rewizyi konstytucyi. Głównym celem tej rewizyi miało być orzeczenie, że prawa obu ciał ustawodawczych są równorzędne, aby w ten sposób uniknąć starć na przyszłość. Otóż senat postanowił obecnie bronić swych praw równorzędnych, zastrzeżonych mu konstytucyą i nie pozwolić Izbie, bez żadnego uzasadnienia, na wykreślenie przywróconych pozycyj w budżecie wyznaniowym. W kołach senatorskich odbywa się żywa dyskusya nad zamiarem Izby deputowanych, a większość członków senatu postanowiła nie wdawać się w żadne rokowania, lecz podjąć walkę z Izbą w obronie praw swoich.

Pomimo więc zwłoki, jakiej dopuściła się już Izba w obradach budżetowych, i pomimo ubolewań z wielu stron podnoszonych na powtarzającą się rok rocznie konieczność uciekania się do prowizoryum w budżetach, skrajne żywioły wyzywają ponowne starcie i długie obrady. Wiadomo bowiem powszechnie, że żywioły te zamierzają podnosić zarzuty nie przeciw uchwale senatu, jako takiej, ale w ogóle przeciw funduszom na cele wyznaniowe, podobnie, jak to już miało miejsce przy pierwszych obradach nad budżetem, gdy skrajna lewica żądała wykreślenia pozycyj nietylko na cele wyznaniowe Kościoła katolickiego, ale w ogóle na rzecz wszystkich innych wyznań. Rząd, jak donoszą, zająć ma postawę obojętną przy tem starciu, i bronić będzie jedynie tych pozycyj kredytów, które zastrzeżone są konkordatem.

Niemniejsze zaniepokojenie obudza w stronnictwach umiarkowanych upór frakcyi unii republikańskiej, która żąda stanowczo, ażeby przed uchwałą co do wyborów zbiorowych, oznaczony został termin tych wyborów. Domaga się tego również wniosek komisyi wyborczej, której sprawozdawca p. Constans, przedstawił stronnictwu owe oznaczenie terminu wyborów, jako konieczność. Prezes gabinetu Ferry pragnie uniknąć zapowiadania już teraz terminu, sądzi bowiem, tak samo, jak wszyscy umiarkowani posłowie, że zapowiedź podobna poda broń skuteczną w ręce przeciwników wyborów zbiorowych. Twierdzą, że stronnictwu unii republikańskiej nie tyle idzie o samą rzecz, to jest o termin wyborczy, ile raczej o podkopanie stanowiska ministra prezydenta. Gdyby bowiem do

---

11)

ZA OCEANEM

(Ciąg dalszy.)

Nie tyle ten jeden wymówiony przez nią wyraz, ile raczej ruch ten i ta pewność siebie zmięszały Niemcewicza, jeżeli bowiem mógł on przed względami i łaskami kobiety się usunąć i od nich wymawiać, toć trudniejszem się stawało brutalnie i po grubiańsku tak stanowczo wyrażanej woli się opierać. Myślał jednak, że samą perswazyą zdoła coś jeszcze zrobić i dlatego wybąkał naprzód nieśmiało:

— Nie przeczę, że propozycya, jaką z Waszyngtonu odebrałem... nie przedstawia nic tak bardzo zyskownego.... W mojem położeniu wszakże, wyboru nie mam.... I chociaż synka pani z największem zadowoleniem kształciłbym dalej... jednak....

Tu już nie wiedział co dalej mówić, zwłaszcza, że pani Kean utkwiła w niego tak surowe i badawcze oko, jakby najbardziej nieubłagany inkwizytor. A kiedy spłątawszy się, zamilkł, rzekła z wyrzutem:

— Panie, w czystej twej i szlachetnej duszy widziałam dotąd same tylko przymioty. Dla czegoż teraz chcesz się uciekać do kłamstwa, które właściwem może być ludziom niskim i nikczemnym, ale nie przystoi równie czystemu jak twój charakterowi.

— Pani!...

— Tak jest! wiesz aż nadto dobrze, że tu nie chodzi o żadne interesa handlowe i zamiary na przyszłość, ale owszem o zamierzone nasze małżeństwo. Pocóż więc te wybiegi i te wykręty?...

— Sądziłem — odrzekł on nieśmiało — że rzecz to dawno już zapomniana i że już jej wcale poruszać nie będziem.

— A więc czas, ów nibyto najskuteczniejszy mistrz i lekarz, zawiódł pana bardzo. Co do mnie, ja od projektu tego nie odstąpiłam wcale, gdyż dla mnie jest on jedną z najpiękniejszych nadziei. I pan także nie powinieneś odstępować od niego, zwłaszcza, że tylko fałszywie pojęta duma każe ci psuć wzajemne szczęście nasze. — Ponieważ jednak nie taję, że położenie kobiety w warunkach takich jest daleko więcej jak trudne, postaram się więc dzisiejszą rozmowę naszą, jak można, najbardziej skrócić, ale w odpowiedziach pańskich żądam bezwzględnej i najzupełniejszej szczerości. Czy mogę na nią liczyć?

— Zupełnie.

— A więc, czy prawdą, czy czczym tylko komplimentem było twierdzenie, że mnie pewnemi wdziękami obdarzyła natura, że nie należałam, jak to często między kobietami się zdarza, do szeregu owych lalek bezdusznych, dla których strój i błyszczenie jest wszystkiem, ale, że o tyle o ile, umiałam patrzeć na życie, na obowiązki i na ludzi?

— Święta to prawda — odpowiedział głucho jakby echo Niemcewicz.

— Czy prawdą dalej było twierdzenie, że do mnie nie masz żadnego wstrętu, ale owszem przyjaźń i szacunek uczuwasz, że dla dziecka mojego masz trochę przywiązania?..

— Tak jest...

— Czy więc czasem, gdybyś do kraju twego szczęśliwie mógł powrócić, nie byłoby ci przykro, gdybyś z sobą przywiózł jako żonę takiego zamorskiego jak ja cudaka?

— O nie, pani, owszem najszczęśliwszym bym się czuł, gdybyś mi przyszłość swoją powierzyć raczyła.

— A więc ci ją powierzam — zawołała ona z ogniem, a policzki jej pałały, oczy sypały iskier tysiące, a ręce drżały nerwowo.

Niemcewicz milczał uparcie.

— Chyba więc do stanu małżeńskiego w ogóle masz pan szczególniejszą awersyę i postanowiłeś może jako stary kawaler żywot swój zakończyć? — zapytała jeszcze pani Kean.

— Nie pani — odrzekł Niemcewicz — rodzinne związki nęciły mnie od pierwszych mych lat młodzieńczych a nie umiem sobie wyobrazić nic rozkoszniejszego jak podzielenie życia z kobietą, która mężczyznę naj zupełniej rozumie, wspólne ma z nim wyobrażenia i poglądy.

— Czy ja do tych nie należę?

— Przeciwnie pani, ze wszystkich niewiast, jakie znałem, żadna poziomowi, na którym ty stoisz, nie dorównała.

— A więc? — zapytała pani Kean i wyprostowana dumnie, roziskrzonym wzrokiem, patrzyła na Niemcewicza. On też postanowił skończyć stanowczo i przedstawić jedyną a ważną przeszkodę, która, zdaniem jego, stawała mu na drodze do szczęścia.

— Wszystko, co pani mówisz — rzekł — zaprzeczyć się nie da. Jest atoli tu punkt, pominięci którego ubliżyłoby mojej godności osobistej i na ludzkie języki podałby mnie było w możności. Pani jesteś bogatą: jam tułacz ubogi. Cały świat powie, że nie chcąc zarabiać na życie, dla utrzymania jego na twoim fartuszku usiadłem, a że przypuszczenia takie nie będą pozbawione podstawy, dowodzi mi między innemi fakt, że człowiek tak szlachetny, jak twój szwagier, winszował mi stanowczości, z jaką propozycyi twej oprzeć się zdołałem.

— Majątek, pieniądze! — krzywiąc z pogardą drobne swe usteczka, powtórzyła pani Kean. — Och, mój Boże, jakże ludzie niscy są i niesprawiedliwi. Jeśli więc on przeszkodę do zobopólnego szczęścia naszego ma stanowić, toć łatwo temu zaradzić. Dziś jeszcze oddam go na dobroczynne cele, kupię zań ziemie dla kolonizowania Negrów i, zostawszy bez grosza jak ty, ostatnią przeszkodę usunę.

Niemcewicz zamyślił się głęboko, a w miarę tego jak w zadumie czoło jego się rozjaśniało, można było przypuszczać, że i środek odpowiedni na trudności te wynajduje.

— Majątku twego marnować pani nie możesz — rzekł wolno — gdyż właściwie nie należy on do ciebie, tylko do syna. A wierzaj mi, że w życiu człowieka, kapitały są to skrzydła, które mu swobodnie i niezależnie bujać pozwalają. Jeśli więc jest możność wyposażyć w nie przyszłego pracownika na obywatelskiem polu, zaniedbywać tego bezkarnie nie wolno. Wszakże, jeśli już losy sądziły nam ku wzajemnemu szczęściu razem się połączyć, toć znalazłby się sposób, któryby ze szkodą Petersa nie był. Ja mianowicie, za łaskawy dar, jaki mi pani czynisz z ręki swej, serdecznie dziękuję i najszczęśliwszym będę, skoro sprawa ta przyjdzie do skutku. Kładę atoli jeden warunek. W kontrakcie notaryalnym zastrzegę, że z majątku twojego pani, stanowczo korzystać nie chcę, a ty mi dasz przyrzeczenie, że żadnych usiłowań czynić nie będziesz, żebym warunek ten obszedł lub złamał. Oto moja ostatnia odpowiedź!

Twarz pani Kean, przed chwilą surowa i imponująca, przybrała na te słowa wyraz prawdziwego szczęścia. W warunku tym były dla niej wprawdzie okoliczności, któreby omówić i wyjaśnić pragnęła, ale bojąc się, żeby to nie zachwiało decyzyi, z takim trudem zdobytej, zamilkła.

Nie podnosiła więc już żadnych sporów i dyskusyi, ale od razu całą ową przy-

frakcyi tej, występującej nie przeciw zasadzie reformy wyborczej, ale tylko w celach partyjnych, przyłączyli się jawni i ukryci przeciwnicy reformy, to p. Ferry miałby przed sobą znowu nie łatwe do przezwyciężenia zadanie pomimo pomyślniejszych wiadomości z widowni boju w Tonkinie.

Lwów, 11 marca.

Tak Wydział krajowy jak i Sejm w dorocznych sprawozdaniach swoich uznały już kilkakrotnie, że stan funduszu propinacyjnego w ostatnich latach znacznie się polepszył, że mianowicie zaległe opłaty i grzywny przeważnie ściągnięto a powstaniu nowych zaległości zapobiega energiczne czuwanie władz politycznych. Mimo tak widocznej poprawy stosunków, Namiestnictwo nie spuszcza tej sprawy z oka, lecz dąży do wprowadzenia jeszcze większej regularności i ścisłości w wpływaniu stałych dochodów funduszu propinacyjnego. Co sześć miesięcy władze powiatowe przedkładają wykazy zaległości, i na tej podstawie otrzymują dalsze polecenia. Ostatni wykaz sięgający do końca r. 1884 spowodował wydanie nowego okólnika, którego treść tutaj podajemy:

Z przedłożonych ostatnich wykazów wypływa, że zaległości funduszu propinacyjnego w porównaniu z końcem r. 1883 znowu się zmniejszyły. I tak kiedy z końcem grudnia 1883 zaległe należytości dosięgały kwoty 41.881 złr. 54 cnt., wynoszą one obecnie w całym kraju 24.497 złr. 66 cnt., grzywny propinacyjne zaś zalegały z końcem r. 1883 w kwocie 26.341 złr. 76 cnt., a z końcem r. 1884 wynoszą 17.647 złr. 81 cnt. Stan obecny jednak wykazujący zawsze jeszcze 42.145 złr. 47 cnt. zaległości w należytościach i grzywnach może być znacznie poprawiony i dlatego poleca okólnik Starostom, aby z większą energią starali się usunąć zaległości zupełnie, bądź to ściągając je za pomocą środków przymusowych, bądź czyniąc kroki ku odpisaniu szczegółnie takich grzywien, które pomimo przeprowadzonej egzekucyi ściągnięte być nie mogą.

Co do grzywien, zauważa okólnik, że w niektórych powiatach dawniejsze zaległości nie zmniejszają się, a natomiast przez nakładanie nowych grzywien wzrastają. Polecono tedy władzom w tych powiatach poświęcić tej sprawie baczną uwagę i wyrównać zaległości w grzywnach przez energiczne ściąganie, ewentualnie zmianę na kary aresztu po porozumieniu się z Wydziałem krajowym, jako Dyrekcyą funduszu propinacyjnego.

Stan należytości propinacyjnych przy końcu roku 1884, we wszystkich powiatach objaśniają cyframi, dołączone do okólnika dwa wykazy, sporządzone na podstawie powołanych na wstępie raportów. Pierwszy z tych wykazów przedstawia obraz stanu zaległych opłat szynkarskich, a drugi zaległych grzywien propinacyjnych. Wykaz zaległych opłat szynkarskich przedstawia się w porównaniu z takim wykazem udzielonym władzom powiatowym w r. z. korzystniej. I tak, kiedy w dawniejszym wykazie tylko trzy starostwa nie wykazywały żadnych zaległości, obecnie jest takich starostw 8. Starostwa Przemyślany i Rohatyn, które w dawniejszym wykazie umieszczone były w rubryce między 500 a 1000 złr. i starostwo tarnobrzeskie, umieszczone dawniej w rubryce między 100 i 500 złr., przeszły do pierwszej rubryki (niżej 100 złr.). Dawniej wykazywały 3 starostwa zaległości powyżej 2000 złr. mianowicie Kolbuszowa, Nowytarg i Stryj, obecnie zostało w tej rubryce tylko starostwo kolbuszowskie. Również zmniejszyła się liczba tych starostw, które były umieszczone w rubryce od 1000 do 2000 złr. z liczby 6 na 2.

Okólnik kończy się wezwaniem Starostw, w których zaległości opłat szynkarskich przewyższają jeszcze 100 złr., ażeby stosownie do dawniejszych poleceń, zajęły się energicznie przymusowem ściąganiem dawniejszych należytości propinacyjnych, a nie dopuszczając nowych zaległości, dążyły bezustannie do zupełnego ich wyrównania. Częstokroć zachodzić mogą pewne trudności w ściąganiu opłat szynkarskich, tym trudnościom jednak zapobiedz można przez ścisłe dotrzymywanie terminów płatności półrocznych opłat, mianowicie przez wdrażanie postępowania egzekucyjnego przeciw opieszałym szynkarzom już każdego 8 stycznia i 8 lipca, na podstawie wykazu sporządzonego przez urząd podatkowy. W ten sposób znaczna część szynkarzy, z obawy przed krokami egzekucyjnemi, pospieszy z opłatą w terminie przepisanym.

Rada państwa.

(*CCCCVIII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 9 marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 m. 15.

Między petycyami znów jest dużo o przejęcie kolei Północnej na własność skarbu; zaczynają atoli nadchodzić także petycye przeciw przejęciu.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad budżetem.

Pod obrady idzie etat ministerstwa obrony krajowej, a mianowicie naprzód tytuł: kierownictwo centralne; wydatków 289.054 zł. (zgodnie z preliminarzem rządowym); dochodów niema. Z tytułem tym połączono w dyskusyi tytuł drugi: *landwera*; wydatków 4.418.612 zł. (o 9472 mniej, niż wedle preliminarza rządowego, a to głównie dlatego, że, jak przewidywaliśmy w naszych artykułach budżetowych, komisya obniżyła pozycye na żywność i furaż z powodu tanich cen płodów rolniczych); dochodów w tym tytule również niema.

Poseł Stiebitz wnosi rezolucyę następującą; „Wzywa się c. k. rząd, aby w porozumieniu z rządem wspólnym i z węgierskim postarał się sposobem ustawodawczym o zmienienie teraźniejszych przepisów o promieniu fortecznym w duchu zniesienia zakazu wznoszenia budowli". — Rezolucya ta zyskuje dostateczne poparcie.

Poseł Oberndorfer żąda zwolnienia od służby wojskowej synów jedynaków tych także włościan niezdatnych do zajmowania się gospodarstwem, których dochód katastralny wynosi więcej niż 150 zł. Dochód katastralny sam nic tu nie znaczy, trzeba uwzględnić także długi i ustawicznie wzmagające się płace wyrobników. Mowca prosi, aby władze wojskowe bez rekursów czyniły zadość tej potrzebie; chłop bowiem rzadko chwyta się rekursu.

Powyższe dwa tytuły przyjęto.

Bez dyskusyi uchwalono wszystkie następne tytuły etatu tego, mianowicie: koszta rekrutacyi, kontroli i t. p. 78.540 zł., fundacye wojskowe 52.700 zł. (oba tytuły zgodnie z prel rząd.); dochodów w nich niema; straż wojskowo-policyjna (w Krakowie i Lwowie), wydatków 86.240 zł. (o 360 zł. mniej niż wedle prel. rząd., a to z powodu niższych cen żywności); dochodów 37.704 zł. (o 157 zł. mniej, a to wskutek obniżenia dopłaty miast Krakowa i Lwowa na utrzymanie straży, co tłómaczy się tym samym względem); dalej tytuł żandarmeryi, wydatków 4,618 360 zł., dochodów 180.600 zł.; zapomóg dla rodzin rezerwistów powołanych pod chorągwie, wydatków 2800 zł, dochodów niema; kosztów przymusowego sprowadzania opornych popisowych z zagranicy 2000 zł, dochodów niema (trzy ostatnie tytuły zgodnie z prel. rząd.)

W ten sposób cały etat ministerstwa obrony krajowej uchwalony. Wydatki wynoszą 9,528.306 zł. (o 9832 zł. niżej prel. rząd), dochody 218.304 zł. (o 157 zł. niżej prel. rząd.)

Następuje etat ministerstwa wyznań i oświecenia.

Pod dyskusyę idą trzy pierwsze tytuły: kierownictwo centralne, wydatków 311.200 zł. (o 1500 zł. mniej niż wedle prel. rząd., komisya bowiem o takąż kwotę obniżyła pozycyę na konserwacyę gmachu ministerstwa), dochodów niema; nadzór szkolny, wydatków 603.500 zł, dochodów 25 zł.; akademie umiejętności, wydatków 77.000 zł., dochodów niema (dwa tytuły ostatnie zgodnie z prel. rząd.)

Pos. Wildauer polemizuje przeciw wywodom pos. Kathreina w dyskusyi ogólnej, wyznając, że głównym celem tej polemiki jest stwierdzić, że i na lewicy zasiada pewna, choć drobna cząstka posłów tyrolskich. Ponieważ fakt ten nie jest ani nieznany, ani ważny, możemy wywody mowcy pominąć. Reszta wywodów jego streszcza się w wniesionej przezeń rezolucyi, która żąda niezwłocznego postarania się o nowe gmachy i urządzenia dla uniwersytetu w Inszpruku. Rezolucya dostatecznie poparta.

Pos Adamek wywodzi żale, że Czechy nie mają szkoły sztuk pięknych, choć ją ma Kraków, i że pod względem szkół przemysłowych Czechy także są upośledzone, tudzież, że dla pomników czeskich rząd bardzo mało czyni, o literaturę czeską zaś wcale się nie troszczy. Mowca żąda też skuteczniejszego poparcia dla szkół słowiańskich na Szląsku, gdzie szkoły ludowe służą agitacyom stronnictwa niemieckiego. (*Sykanie na galeryi.* — *Pos. Trojan woła*: Panie prezesie, na górze syczą! — *Pos. Schönerer*: „Z góry idzie wszystko dobre". — *Wielka wesołość w Izbie i okłaski z galeryi.* — *Prezes prosi mowcę kontynuować rzecz swoją*). Mowca rekapituluje żale i życzenia Czechów w Czechach, na Morawie i na Szląsku i prosi, aby Czesi pod względem szkół byli w tych krajach tak przyparci do muru, jak są Niemcy. (*Okłaski z ław czeskich*).

Pos. Pirquet w obszernym wywodzie krytykuje cały teraźniejszy system nauk gimnazyalnych i uniwersyteckich; nastaje szczególniej na język grecki, w którego miejsce wypadałoby raczej uczyć drugiego języka krajowego lub w ogóle więcej rozwinąć naukę języków żyjących; dalej na egzamin dojrzałości jako warunek studyów uniwersyteckich i na zbyt luźny rygor i marnowanie czasu na uniwersytetach mających więcej wakacyj niż czasu nauki.

Pomiędzy pos. Saxem, Mengerem i Weitlofem z jednej a pos Adamkiem z drugiej strony rozwija się następnie bardzo ożywiona dyskusya jedynie „dla sprostowania faktów", podczas której galerya przyjmuje słowa Adamka znów syczeniem, a gdy prezes grozi wypróżnieniem pos Russ odzywa się, że to nie galerya, lecz lewica syczy.

Specyalny sprawozdawca komisyi pos. Euz. Czerkawski odpowiada każdemu z mowców z osobna Co do żalów Wildauera na złe pomieszczenie uniwersytetu w Inszpruku, wskazuje na fakt, że uniwersytet Jagielloński petycyonował dwanaście lat, zanim doprosił się czegoś, a lwowski także niema należytych pomieszczeń, co dowodzi, iż przynajmniej skarga na nierówne traktowanie jest niesłuszna. Wywody Adamka wywołały dyskusyę nieprzyjemną dla wszystkich stron Izby. Krytyka Pirqueta co do systemu nauk jest ciekawa, ale nie należy do dyskusyi budżetowej, lecz do narad między znawcami.

Tytuły powyższe przyjęto.

Pod dyskusyę idą tytuły 4ty, 5ty i 6ty, t. j.: koszta utrzymania wiedeńskiego muzeum sztuki przemysłu 85.200 zł. wydatków 12.400 zł., subwencya dla dolno austryackiego towarzystwa przemysłowego na muzeum technologiczne 40.000 złr. wydatków; koszta utrzymania statystycznej komisyi centralnej 77.424 zł. wydatków, dochodów zaś z niej 4.495 zł (wszystko zgodnie z prel. rząd.)

Pos Proskowetz uskarża się na powolność i drogość publikacyj statystycznych.

Pos. Wurmbrand wytacza na nowo sprawę wniosku swego o ogłoszenie języka niemieckiego językiem państwa.

Pos. Sprung przedstawia statystykę niemiecką jako naśladowania godny wzór dla austryackiej.

Pos. Beer radzi, aby statystyczne departamenty w ministerstwach połączono z komisyą centralną; ubolewa też, że w Austryi za mało się czyni dla statystyki.

Tytuły powyższe przyjęto.

Bez dyskusyi uchwalono następujące tytuły: Zakład geologiczny w Wiedniu 54.200 zł wydatków, 2.200 zł. doch dów; centralny zakład meteorologiczny 26.600 zł. wydatków, 820 zł. dochodów; na cele sztuki i archeologii wydatków 233.0 4 zł., dochodów zaś 7.520 zł. (wszytko zgodnie z preliminarzem rządowym). Również bez dyskusyi uchwalono dodane tu przez komisyę rezolucye: „Wzywa się rząd ponownie, aby na naukowe przybory szkoły sztuk pięknych w Krakowie pomieszczał w budżecie kwotę wyższe niż dotychczas". — „Wzywa się rząd ponownie, aby subwencye na rekonstrukcyę kościoła katedralnego w Pradze i na restauracyę tumu św. Szczepana w Wiedniu podwyższył". — Petycye zaś artystów wiedeńskich o podwyższenie wydatków na stypendya i zlecenia artystyczne przekazano rządowi do rozpoznania.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Wagner składa na stole prezydyalnym wniosek o uwolnienie listów zastawnych bukowińskiego zakładu kredytu ziemskiego od podatku dochodowego.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 15 — Następne jutro.

Na ostatniem posiedzeniu komisyi prawniczej Izby deputowanych przyjęto według wniosków podkomisyi zmiany dotychczasowych przepisów o egzekucyi. Według tego w § 1 wyjęte są z pod egzekucyi przedmioty, należące do wykonywania nabożeństwa wszelkich przez państwo uznanych wyznań. Również wyjęte są z pod egzekucyi relikwie same, jednak oprawa podlega egzekucyi. Według § 2 oprócz przedmiotów wymienionych w dawnych przepisach, wyłącza się z pod egzekucyi:

---

braną energię straciwszy, potulnie, jak prawdziwa niewiasta, zbliżyła się do Niemcewicza, złożyła pocałunek na jego czole i głosem, jakiego skalę tylko szczerze kochające serca zachować są zdolne, wyszeptała:

— A więc stało się, tyś pan mój i mąż!

* * *

Kiedy Niemcewicz nad decyzyą tą w stancyjce wynajętej od krawca rozmyślał, jedna rzecz tylko niepokoiła go głównie. Jakkolwiek i w Filadelfii i w Elisabethtown znał wielu Amerykanów i rzekomo w bardzo przyjaznych zostawał z nimi stosunkach, sąd jednak, jaki oni wydadzą o jego postąpieniu, więcej jak obojętnym dla niego się przedstawiał. Największej stosunkowo trapiła go opinia małżeństwa Ricketh, gdyż, jeżeli on odmówienia wdowie mu winszował, zgorszy się naturalnie teraz, skoro się dowie, że decyzya ta została cofniętą.

Jakież więc było jego zdziwienie, kiedy następnego dnia z rana drzwi się otworzyły i w stancyjce jego zjawił się pan Ricketh.

Niemcewicz spodziewał się wymówek, zdziwił się więc bardzo, skoro przybyły na szyję mu się rzucił i, ucałowawszy serdecznie, winszował, że wszystkie przeszkody usunięte już zostały i że on, tego, którego przyjacielem dotąd nazywał, będzie miał prawo nazwać kuzynem.

Niemcewicz ten wylew uczucia zmięszał trochę, ale, chcąc sprawę jak można najprędzej wyjaśnić, rzekł porywczo:

— Oświadczał mi szanowny pan przed kilku dniami, że, odstręczając panią Kean od owego zamiaru, postąpiłem jak prawdziwy *gentleman*, jeżeli więc teraz wypadki przyjęły inny obrót, nie winszować mi chyba, ale raczej ubolewać nad chwiejnością moją należy.

Pan Ricketh, z iście amerykańską otwartością wytłómaczył wtedy, że powodem, który emigranta na pewne posądzenia mógł narażać, był jedynie majątek, jaki pani Kean z wybranym małżonkiem, podług praw miejscowych podzielićby musiała. Ponieważ teraz jednak kwestya ta stanowczo usuniętą została, ponieważ interesa majątkowe wskutek danego przyrzeczenia, notaryalnym aktem mają się uregulować odpowiednio, ponieważ tułacza nikt już nie będzie w możności posądzić, że na bezpłatną sustentacyę poluje, a owszem matce, dla której sympatyę powziął, chce dopomódz w wychowaniu jej syna, przeto nikt już przeciw temu małżeństwu występować nie może, a gdyby nawet pani Kean powzięła jakieś w tym względzie skrupuły, oni, małżonkowie Ricketh, do najprędszej decyzyi zniewalać ją będą.

Nie ulegało więc wątpliwości. Amerykanie okazali się tu takimi, jakimi ich powszechnie przedstawiano. Interes stanowił u nich wszystko i inne wymagania przygłuszał a jeżeli dzisiaj ten związek małżeński zyskiwał ich aprobatę, to jedynie dlatego, że ta ze stron kontraktujących, którą się interesowali, widoczne zyski po stronie swej w tym związku zanotować mogła.

— A niech tam! — pomyślał sobie Niemcewicz — niech ich Pan Bóg sekunduje! ja wiem jedynie, że w małżeństwie tem szczęście sobie zyskuję.

Czy rozumowanie podobne słusznem było, to naturalnie przyszłość tylko okazać mogła, a tymczasem, po załatwieniu formalności prawnych i kościelnych, dzień ślubu zbliżał się szybko.

Ponieważ pani Kean, po wyjściu za mąż, nie mogła zostać tak jak dotąd przy siostrze, z części więc kapitału swojego zakupiła przedmiejską willę z ogrodkiem, stajenką obórką i ośmnastu morgami gruntu i tam zainstalowawszy się, ucztę weselną odbyć postanowiła.

Niemcewicz, lubo gotowych pieniędzy w tym czasie posiadał jeszcze sto złotych, sumę przy skromnych jego potrzebach ogromną, chcąc jednak od razu w roli swej się stawić, w dzień ślubu wczesnym rankiem załatwił rachunek z gospodarzem swym krawcem i wszystkie rupiecie zebrawszy w mały węzełek, piechotą, dźwigając zawiniątko swe na plecach, udał się do willi, której niebawem miał zostać jeśli nie właścicielem, to przynajmniej współlokatorem.

Ponieważ stajenka przy domostwie była jeszcze próżna, gdyż ani konia, ani osła w niej nie było, tam więc zawiniątko swe rozwinął i toaletę weselną rozpoczął. Uwiązał wielką białą atłasową chustkę i wdział frak ciemno-fioletowy, który mu niegdyś służył na świetnych puławskich zebraniach, a gdy przypomniał sobie, jak w okolicznościach podobnych nadskakiwali mu z boku lokaje i kozaczkowie, na myśl o swem dzisiejszem osamotnieniu, smutno mu się zrobiło. Ale po chwili zaśmiał się wesoło z owych drobnostek, i resztę niepotrzebnej garderoby w żłób świeżo wyheblowany złożywszy, na obrzęd weselny z całą swobodą i humorem pospieszył.

Samotnemu temu przyjściu jego nikt się niedziwił, jak i temu że nie miał żadnego weselnego orszaku; liczba gości była umiarkowana, ceremonia zaś odbyła się jak można najskromniej. Proboszcz prezbyteryański, późniejszy biskup Hobast, związek ich pobłogosławił, podano herbatę, następnie ponczem spełniono toasty weselne i wszyscy goście, uściskawszy nowożeńców i życzenia im swoje złożywszy, rozeszli się każdy w swoją stronę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Aer

1) Ubranie, pościel, sprzęty domowe i kuchenne, szczególnie piece i kuchenki, o ile są niezbędnie potrzebne dla dłużnika, dla jego wspólnie z nim mieszkającej rodziny i dla jego służby. 2) Środki pożywienia i paliwo, potrzebne na dwa tygodnie dla dłużnika, jego familii i służby. 3) Jedna krowa dojna, lub według woli dłużnika jedna oślica, albo dwie kozy lub dwie owce, wraz z paszą i ściółką, potrzebną na dwa tygodnie, jeżeli wymienione zwierzęta są niezbędnie potrzebne do wyżywienia dłużnika, rodziny jego i służby. 4) U oficerów, urzędników, księży, nauczycieli, adwokatów, notaryuszów, lekarzy i artystów, oraz u innych osób z zawodu naukowego, wyłącza się przedmioty potrzebne do pełnienia obowiązku lub wykonywania zawodu, oraz przyzwoite ubranie. 5) U rzemieślników i robotników, oraz u akuszerek narzędzia potrzebne do osobistego wykonywania zawodu. 6) U tych osób, ktorych pensye albo w całości albo w części wolne są od egzekucyi według dotychczasowych przepisów, wyłączona jest taka suma pieniędzy, jaka się równa kwocie, odpowiadającej czasowi od chwili egzekucyi aż do najbliższego dnia wypłaty pensyi. 7) Narzędzia, naczynia i towary potrzebne niezbędnie w aptekarstwie. 8) Książki używane w kościele i szkole przez dłużnika lub jego rodzinę. 9) Listy, papiery i portrety. Ostatnie bez ram.

Mowa budżetowa posła Euz. Czerkawskiego.

(Dokończenie.)

Galicya — mówi pos. Plener — jest wydana w ręce Polakom. Jeżeli to prawda, jest to dzieło nie rządu teraźniejszego, lecz dawniejszych. Gdym w roku zeszłym Koronie przypisał dobrodziejstwo zaprowadzenia w Galicyi języka polskiego, jako urzędowego, pos. Plener wziął mi to za złe, twierdząc, że uczyniło to *bürgerministerstwo*. A teraz nagle mówi, że teraźniejszy rząd wydał Galicyę w ręce Polakom. To nie prawda, Panowie. Znam Galicyę dość dobrze, bo tam mieszkam, a wiem tyle tylko, że Galicyą administrują urzędnicy cesarscy, którzy J. C. K. Mości zaprzysięgli wierność; nic zaś nie wiem, iżby Polacy jako Polacy dzierżyli władzę w swym ręku. Jest Namiestnik cesarski, otoczony radcami cesarskimi bez różnicy narodowości i wyznania, a nawet, powiedziałbym, sposobu myślenia. Galicya przeto tak samo, jak inne kraje, rządzona jest z centrum państwa przez urzędników cesarskich Mówił dalej poseł Plener, że w Galicyi mrzonki, jak je zdaniem jego nazwał car Mikołaj, o odbudowaniu Polski, na nowo odżywają. Co się tyczy przedewszystkiem faktu historycznego, przebaczy mi pos. Plener, że go sprostuję. Nie był to Mikołaj, lecz niestety car Aleksander II; a pomówię jeszcze o tem, że pos. Plener nie zawsze jest w zgodzie z faktami historycznemi. To jednak nic nie stanowi; politykę można i bez historyi robić. A więc mrzonki o odbudowaniu Polski! Panowie! Otwarcie powiem, ludowi, mającemu wielką przeszłość historyczną, trudno wziąć za złe, że często i chętnie myślą do niej powraca (*Huczne brawo! z prawicy*). Nie można też dziwić się, że ją porównywa z teraźniejszością; a za rzecz słuszną pewnie uznacie, że z tej przeszłości czerpie siły dla doczekania się lepszej przyszłości (*Brawo! z prawicy*). Poważny polityk liczy się z faktycznemi okolicznościami. Dla nas zaś są niemi: po pierwsze organiczny związek z Austryą i po drugie niewzruszone przywiązanie do Dynastyi (*huczne brawo! z prawicy*), którem ożywiony jest cały kraj; do Dynastyi, której Głowę czci jako panującego swego i króla (*huczne brawo! z prawicy*). Potrafimy — zapewniam pos. Plenera — dochować naszemu panującemu wierności, a nikt nie ma ani prawa, ani powodu obwiniać nas o skłonność do wiarołomstwa (*brawo! z prawicy*). Każde oskarżenie takie, jawne czy ukryte, odpieramy po prostu jako insynuacyę, niemającą żadnej zgoła podstawy.

Na czemże poseł Plener zasadza swoje podejrzenia? Czytał o kilku zgromadzeniach wyborców, gdzie, jak wam wszystkim wiadomo, często znajduje się mięszana publiczność, a oprócz niej ciasnego rozumu, a szerokiego sumienia reporterowie, którzy, usłyszawszy coś, telegrafują to na świat cały, ponieważ zaś tekst mów jest polski, więc często w tutejszych także dziennikach tłómaczenie jest wypaczone. I na tem zasadzają się takowe podejrzenia. P. Plener powiedział, że uzupełniające wybory w Galicyi tak wypadły, iż posłowie skrajnego kierunku wybili się na jaw. Otóż ci posłowie są tu obecni, a nie wiem, którego z nich poseł Plener miał na myśli. Wybrany na ostatku jest p. hr. Gołuchowski; nie wiedziałem, że on czerwony. (*Wesołość na prawicy*). Nie wymienię drugich, którzy tu są obecni, ale wszakże nic nie słyszano o ich skrajnych dążnościach i agitacyach; nie było tu wniosków, któreby p. Plenera mogły były spowodować do takiego wyrażenia się o tych posłach.

Ale jedno go zaniepokoiło. Czytał kiedyś, że na pewnem zgromadzeniu wyborców, zdaje mi się w Stanisławowie, mówiono o wszkrzeszeniu idei jagiellońskiej. P. Plener, niezbyt ściśle biorąc rzeczy, gdy o krytykę i historyę chodzi, z idei jagiellońskiej zaraz zrobił *eine jagellonische Königsidee*, co jest już wcale co innego; a ta idea jagiellońska musi dziennikom służyć, jak niemniej i p. Plenerowi posłużyła do zmyślania podejrzeń przeciwko nam. Muszę tedy po krótce wytłómaczyć, co przez tę ideę jagiellońską rozumieć należy; przekonacie się, że to nic tak straszliwego, jak ci panowie wyobrażają, i że zdrada stanu wcale a wcale po za nią się nie ukrywa

Był kiedyś cesarz niemiecki, zarazem arcyksiążę austryacki imieniem Albrecht, który jako król czeski i węgierski nazywał się Albrechtem II. Ten miał dwoje dzieci: córkę Elżbietę i syna, znanego w historyi pod nazwiskiem Władysława Pogrobowca. Ta zaś Elżbieta, a więc księżniczka Habsburska, wyszła za Jagiellończyka, Kazimierza IV, króla polskiego, z którego to małżeństwa było dwóch synów, Władysław i Jan Albert. Władysław, w młodocianym wieku lat 15tu, obrany został królem czeskim, następnie osiągnął także koronę węgierską, gdy tymczasem Jan Olbracht został królem polskim. Zdarzyło się tedy, że Jagiellończycy, wnukowie Albrechta II, cesarza niemieckiego, połączyli na swych głowach korony polską, czeską i węgierską. Następnie dostał się z domu Jagiellonów na tron węgierski ów Ludwik, który pod Mohaczem śmierć znalazł. Siostra jego Anna wyszła potem za cesarza Ferdynanda austryackiego i mocą traktatu o dziedzictwie dostały się Czechy i Węgry domowi Habsburgów. Habsburgowie przeto są tu prawnymi dziedzicami korony jagiellońskiej i idei jagiellońskiej, a więc lojalnie i prawowicie uważać można ucieleśnienie tego połączenia koron czeskiej i węgierskiej na głowie Habsburgów za dziedzictwo po Jagiellonach. Jest to więc usiłowanie jagiellońską ideę Polaków z austryacką powiązać i widzicie, że nie ma w tem nic podejrzanego, nic potępienia godnego. Co więcej — Jagiellonowie byli litewską rodziną książęcą, a Władysław Jagiełło dostał się na tron polski, był więc królem polskim i wielkim księciem litewskim. Z Litwą zaś połączona też była Mała Ruś, gdy tymczasem Ruś Czerwona dawniej już połączona była z Polską. Była to więc tak zwana unia personalna. W r. 1568, czyli po faktach, które tu opowiedziałem, zawarto unię lubelską, mocą której przeobrażono unię personalną na realną. Przyszła tu do skutku idea połączenia się z sobą wolnych narodów. Jest to idea, którą Austrya także dziś reprezentuje w Europie środkowej i pozwolicie mi, że nie widzę w tem nic podejrzanego ani zbrodniczego, gdy przedstawiam ją jako odziedziczoną przez Monarchię austryacką z przeszłości, jako cel, do którego zmierzać powinna. Każde państwo, każde żywotne państwo, żyje tylko ideą, żyje wtedy tylko gdy ma pewne przeznaczenie w dziejach i nie błądzi, kto Austryi zakreśla ideę, wyrażającą to, co dla niej jest koniecznością i warunkiem żywotności. Tylko ci tego życzyć sobie nie mogą, tylko ci potępiać to mogą, którzyby gotowi byli bądź dyplomatycznemi, bądź prawno-politycznemi umowami przeobrazić Austryę na lennicze państwo państwa sąsiedniego (*brawo! z prawicy*).

Wracam do polityki wewnętrznej. Nie mogę twierdzić, żeby gabinet Taaffego zupełnie ziścił polityczne nadzieje, które większość żywiła. Uzupełnił on parlament, dał nam możność bronienia tu naszych praw, urzeczywistnienia naszych przekonań prawnopolitycznych, od siebie atoli nic albo bardzo mało uczynił, aby zmienić nasze stanowisko prawnopolityczne. Może ma i słuszność. Dopóki nie wyjaśnią się poglądy, może ani podobną, ani stosowną byłoby rzeczą zmieniać w tem cośkolwiek. Że zaś popieraliśmy gabinet Taaffego, czyniliśmy to dla tego, że dało nam ową możność. Wytrwamy też w popieraniu go, bo mamy doń zaufanie, że w ten sposób coraz więcej a więcej przychodzić będzie do skutku to, co my za prawo i słuszność uważamy. Czcza to gadanina, gdy nam mówicie, że jest to program negatywny, skierowany przeciw stronnictwu Niemców liberałów, że jest to faworyzowanie stronnictwa słowiańsko-narodowego wobec niemiecko-liberalnego. Stronnictwo słowiańsko-narodowe! Bierzecie nam za złe, że w większości naszej przeważają Słowianie. To temu tylko wydawać się może godnem potępienia, ktoby nas chciał zrobić niewolnikami, ktoby nie uważał nas za równo uprawnionych braci, lecz dążyłby do tego, żeby z Słowian i w ogóle z tych, którzy nie są z iego plemienia, uczynić sobie podnóżek pragnień i aspiracyj swoich. (*Brawo! brawo! z prawicy*) Może to po niemiecku dla tego, że od Niemców wychodzi, ale liberalnem nigdy to nie będzie. Jest to despozytyzm gorszy od absolutyzmu. (*Huczne brawo! z prawicy*).

Panowie! chcemy wolnego połączenia wszystkich ludów i narodów; nie zależy nam na tem, żeby dzierżyć lub objąć przewództwo. Jeśli losy tak zrządzą, chętnie pójdziemy za waszem przewództwem, jeśli tylko będzie sprawiedliwe i jeśli nie będzie obrażało uczuć i przekonań naszych. (*Brawo! brawo! z prawicy*) Gdyby atoli tak było, wtedy jak jeden mąż staniemy do walki, odeprzemy wszelką krzywdę, jak to dotychczas czyniliśmy. Niedaleko nam do nowych wyborów i z spokojem ich oczekujemy, cokolwiek się stanie, czy pozostaniemy większością, czy wy do parowania się dostaniecie, my zawsze pozostaniemy tymi snmymi, zawsze tu głosić będziemy to samo wyznanie wiary, połączone z miłością ku państwu wolności i porządkowi publicznemu. (*Huczne brawo! i oklaski z prawicy. — Mowca odbiera powinszowania.*

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy).

Do *Dziennika Poznańskiego* piszą, iż manifestacya robotników, domagających się „pracy i chleba“ już się nie powtórzyła, głównie skutkiem zapobiegliwości policyi. Władze zamierzają podobno wydalić z Warszawy większą część robotników niestałych. „Pomimo jednakże czujności policyi i licznych aresztowań — pisze dalej korespondent — tutejsi socyaliści nieomieszkali skorzystać z chwili, rozlepiając na rogach odleglejszych ulic, zamieszkałych przeważnie przez robotników, plakaty, jątrzące umysły. Na nędzę wystawieni są obecnie nietylko robotnicy w Warszawie, ale i właściciele ziemscy, a przedewszystkiem na Litwie i Podolu. Jak było do przewidzenia, pierwszem następstwem świeżo zapadłych ukazów agrarnych Kochanowa i Drentelna, jest gwałtowny spadek cen ziemi, grożący właścicielom majątków ruiną. Między niemi wielu jest takich, co niedawno nabywszy majątki, dziś muszą je sprzedawać za cenę o wiele niższą, niż jaką zapłacili, różnica zaś ta tak wielka, że nieraz pokryć może cały kapitał własny nabywcy, zadość czyniąc zaledwie jego zobowiązaniom kredytowym. Jeżeli np. nabył kto dobra wartości za 120.000 rs. własne i 80.000 dopożyczone, czy też pozostawione na hipotece przez dawniejszego właściciela, to dziś zmuszony odsprzedać je za 80.000 rs. traci całe mienie swoje“.

W czasie zeszłorocznego poboru przyjęto do wojska w gubernii warszawskiej 3.492 osób, piotrkowskiej 2.734, lubelskiej 2.626, kaliskiej 2.403, siedleckiej 2.033, radomskiej 2.081, kieleckiej 2.012, łomżyńskiej 1.850, płockiej 1.826, suwalskiej 1.625.

(Rossya i Watykan.)

P. Buteniew wyjazd swój do Rzymu wstrzymał, a dzienniki rossyjskie wprost twierdzą, że dziś o utrzymaniu porozumienia z Watykanem mowy być nie może. Oto jak piszą *Nowoje Wremia*: „Naszem zdaniem — pisze dziennik p. Suworina — poprawa stosunków naszych z Kuryą zależy wyłącznie od Papieża. Ostatnie porozumienie nasze z Rzymem dało smutne rezultaty. Duchowieństwo katolickie wyobraża sobie widocznie, iż jest państwem w państwie, i że ustępstwa Rossyi dowodzą tylko jej słabości Z biskupem Hryniewieckim zachowano się tak, jak na to zasłużył, zastępcę jego wysłano także na mieszkanie do gubernii wołogodzkiej. Protesty Rzymu w tej sprawie do niczego nie doprowadzą. Należy je ignorować, całkowicie pozostawiać bez odpowiedzi, a prowadzić dalej energiczną i poważną politykę odnośnie do tego, co w ten lub inny sposób szkodzić może interesom rossyjskim. Watykan nie może być kompetentnym co do tego, co jest w interesie Rossyi, lub stanowi jej interesa żywotne, a przeto wszelka interwencya Watykanu w sferze działalności władz rządowych rossyjskich pozbawioną jest znaczenia i racyi bytu.

Duchowni katoliccy w rzeczach wiary podwładni są Rzymowi, pod każdym zaś innym względem oni są poddanymi rossyjskiego cara i powinni wykonywać to wszystko, co się wymaga od każdego poddanego rossyjskiego. Czyż to potrzeba tłómaczyć Watykanowi? Przypuszczamy, że sam powinien to dobrze wiedzieć: jeśli kościół katolicki stoi na karności, to państwo potrzebuje także karności i pod tym względem nie potrzebuje niczyich wskazówek.“

(Meting serbsko-macedoński w Belgradzie.)

Zapowiadane od dawna zgromadzenie Serbów z Macedonii i Starej Serbii odbyło się w niedzielę w Belgradzie Przewodniczącym wybrano Despota Badjowicza z Macedonii. Zgromadzenie uchwaliło rezolucyę, w której wzywa rząd do przedsięwzięcia stosownych środków w celu rozszerzenia opieki nad ludnością serbską w prowincyach tureckich. Rezolucya stwierdza, że większa część mieszkańców Starej Serbii i Macedonii należy do narodowości serbskiej, gdyż świadczą o tem dzieje tych ziem, zwyczaje i obyczaje, zarówno jak i mowa ludu, jego pieśni i historyczne pomniki. Jako środki, prowadzące do celu, wylicza rezolucya: założenie dziennika w języku serbskim lub francuskim, któryby popierał usiłowania narodowe Serbów, pozyskanie przez rząd serbski przyjaznych sprawie narodowej rządów i osobistości dla popierania agitacyi w obu wymienionych prowincyach, zapobieżenie przez rząd obcym, nienawistnym wpływom, a wreszcie obrona praw narodu serbskiego w chwili niechybnego podziału półwyspu Bałkańskiego. Zgromadzenie, w którem wzięło udział 2.000 osób, wybrało komitet wykonawczy, złożony z sześciu członków, pochodzących z Macedonii. Ustępy rezolucyi, skierowane przeciw agitacyi bułgarskiej, przyjmowano gorącem i okrzykami.

(Stosunki rossyjsko-angielskie).

Do *Pol. Corr.* piszą z Londynu: Zdaje się, że po ostatniej konferencyi posła rossyjskiego p. Staala z Gladstonem uśmierzyły się nieco obawy zatargu z Rossyą. P. Staal twierdzi, że ruch wojsk rossyjskich został wywołany ruchem Afganów. Gdy wojska afgańskie posunęły się w lipcu do Perżdeh, wówczas dopiero odbył się pochód korpusu rossyjskiego do Pulikhatun. W listopadzie oświadczyła Rossya, że gdyby Afganie zaczepne swoje ruchy ponowili, w takim razie posunęłaby Rossya swoje wojska aż do punktu, który uważa za rossyjsko-afgańską granicę. W styczniu, gdy Afganie obsadzili pozycyę pod Sariyazi, zajęła Rossya Zulfikar i Akrobat. P. Staal zapewniał ponownie, że Rossya nie ma żadnych zaborczych dążności, pragnie przyjaznego rozwiązania kwestyi, ale oczywiście nie sprzecznego z mocarstwowem jej stanowiskiem.

W Londynie są przekonani, że Rossya pod warunkiem cofnięcia wojs afgańskich z pozycyj wysuniętych, zgodzi się także na odwołanie swoich korpusów wstecz, tak na razie będzie można uniknąć niebezpiecznego starcia, i ze w końcu w drodze dyplomatycznej za pośrednictwem sir Lumsdena uda się uregulować granicę. W razie, gdyby Rossya na te warunki przystawała, to Anglicy gotowi są do pewnych ustępstw, naturalnie także w granicach możliwości. Z drugiej strony oświadczył p. Gladstone otwarcie, że w razie ponownego zamiaru Rossyi posunięcia się dalej, Anglia wystąpi przeciw temu wszelkiemi siłami, jakiemi rozporządza. W kołach wojskowych panuje przekonanie, że szanse wojny na tamtej widowni, byłyby stanowczo dla Anglii pomyślniejsze niż dla Rossyi. Afganie nie są mniej wojowniczem plemieniem od Turkmenów i lepsze posiadają uzbrojenie. Anglikom byłoby łatwiej skoncentrować armię w Heracie, niż Rossyi doprowadzić swoją z Kaukazu, gdyż armia rossyjska musiałaby przebywać pustynię, podczas gdy w rozwiniętym ekonomicznie Afganistanie są dobre drogi dla wojsk angielskich. Sądzą tu w końcu że z Persyą nie trudnoby byłoby zawrzeć sojusz, coby pozwoliło drugiej armii angielskiej zagrozić Rossyi na skrzydłach przez terytoryum perskie.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Odaje, w powiecie tłumackim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

† **Ks. biskup Antoni Gałecki**, były administrator dyecezyi krakowskiej, jak donosi depesza *Czasu* z Wiednia, umarł tam w klasztorze OO Bonifratrów wczoraj, o godzinie 3 zrana. Pogrzeb odbędzie się jutro.

— **Egzamina dojrzałości**, przypadające po pierwszem półroczu, zaczną się w tutejszem seminaryum nauczycielskiem męzkiem dnia 23 marca r. b.

(*L*) **Sokół.** W nieobecności prezesa, p. J. Dobrzańskiego, zagaił wczoraj doroczne walne zgromadzenie członków towarzystwa gimnastycznego *Sokół*, dyrektor tej instytucyi, p. K. Kiselka. W zebraniu, które po raz pierwszy odbyło się w własnej, okazałej sali, wzięli członkowie bardzo liczny udział a narady odbyły się w przytomności notaryusza, p. Fr. Wolskiego. Zastępca dyrektora, p. dr. Łuczkiewicz odczytał wyczerpujące sprawozdanie z czynności wydziału w r. z., które na wstępie oddaje cześć pamięci ś. p. dr. T. Zulińskiego, wielce około rozwoju tej instytucyi, zasłużonego wiceprezesa. Rozwój instytucyi w r. z. był w każdym kierunku znakomity; zajęła ona własne gniazdo

dzięki ofiarności i bezinteresownej pomocy p. J. Dobrzańskiego; powstały na prowincyi nowe filie; uzyskano u Wys. Namiestnictwa zezwolenie na zbieranie składek w celu dokończenia budowy własnego domu i sali gimnastycznej; brano udział w uroczystościach krakowskich; uchwalono, że przy gremialnych występach, członkowie mają występować w stosownych jednolitych strojach, co do których, bliższe szczegóły będą podane w najbliższych numerach *Przewodnika gimnastycznego*. Starano się o wprowadzenie w życie kursu ćwiczeń gimnastycznych dla kobiet, i szermierki, ale obie te kwestye, ustępujący wydział musiał przekazać nowemu wydziałowi do załatwienia, albowiem nie rozporządzał jeszcze dostatecznemi funduszami. Dalej wspomina sprawozdanie z uznaniem o ofiarności p. J. Dobrzańskiego, który kosztem 1.307 zł. sprawił wszystkie potrzebne przyrządy gimnastyczne, niemniej o ofiarności p. K. Kiselki i innych członków, którzy znaczniejszemi datkami lub pracą starali się poprzeć instytucyę. Obecnie liczy towarzystwo 483 członków; zdobyło sobie uznanie władz szkolnych; jest subwencyonowane przez Wydział krajowy (1.125 zł.) i gminę m. Lwowa (600 zł.). Dochody jego w r. z. wynosiły 5.129 zł., a rozchody 4.914 zł. Sprawozdanie powyższe, równie jak rachunkowe sprawozdanie, przedłożone przez p. A. Lewakowskiego przyjęto do wiadomości, poczem upoważniono wydział do zaciągnięcia w gal. kasie oszczędności pożyczki w kwocie 27.000 zł. na cele budowy własnego domu. Prezesem na r. 1885 wybrano ponownie p. Jana Dobrzańskiego i zawiadomiono go o tem w drodze telegraficznej. Zastępcą prezesa, w miejsce ś. p. T. Żulińskiego, został wybrany dr. Żegota Krówczyński. Do wydziału zostali wybrani pp.: Baranowski Bolesław, Bieńkowski Feliks, Janowski Józef, Kiselka Karol, Lang Justyn, dr. Łuczkiewicz Kazimierz, dr. Merunowicz Józef, Merunowicz Teofil, Prexel Seweryn, Sanocki Władysław, Targoński Paulin, Zubrzycki Teodor. Zastępcami wydziałowych zostali wybrani pp: dr. Dzięgdzielewicz Antoni, Małaczyński Aleksander, Palmstein Roman, Strzelbicki Antoni. Rewidentami pp. Gąsiorowski Ferdynand i Simon Edward.

— Wybór uzupełniający. Ponieważ rozpisany obwieszczeniem c. k. Prez. Namiestnictwa z dnia 26 stycznia 1885 r. l. 725/pr. wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Stryju, z grupy gmin miejskich (miasto Stryj), na dzień 25 lutego b. r., nie przyszedł do skutku, przeto rozpisany został ponowny wybór uzupełniający jednego członka tej Rady z miasta Stryja na dzień 15 kwietnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— Z powodu nadchodzącej rocznicy otwarcia sklepu „Pierwszego towarzystwa robotników krawieckich, *Praca*,“ we Lwowie, uchwaliła rada zawiadowcza zamówić mszę św. w kościele OO. Bernardynów na 13 b. m. o godzinie 8 rano, na którą też pp. członków towarzystwa zaprasza, aby wspólnemi modły podziękować Panu Bogu za szczęśliwe przebycie pierwszego a najtrudniejszego roku i nadal się oddać Jego opiece.

— Z galic. Towarzystwa muzycznego. W piątek, dnia 13 b. m. odbędzie się w sali towarzystwa (gmach teatralny) pod przewodnictwem dyrygenta koncertów, pana Jana Galla, pierwszy wieczorek muzykalny. Program: 1. Brahms. Kwartet fortepianowy (g - moll) odegrają pp: dr. Tchórznicki, Wolfsthal, Kozłowski i Malinowski. 2. Żeleński. *a*) „Tęsknota za zimą“; *b*) „Jarucha“ odśpiewa pan K. 3. Grieg. Suita na fortepian op. 40 z czasów Holberga (1684—1754), *a*) Preludium; *b*) Sarabanda; *c*) Gavotte; *d*) Air; *e*) Rigaudon, odegra dr. Tchórznicki, 4. Lassen. Pieśń na dwa głosy damskie, odśpiewają panny P i S. 5. Żeleński. Waryacye na kwartet smyczkowy (g - moll), odegrają pp. Wolfsthal, Słomkowski, Kozłowski, Wollmann, 6. Reichel. *O Roma nobilis*! chór mięszany. Początek o godzinie siódmej wieczór. Bilety na pierwszy wieczorek są do nabycia w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, a w dzień wieczorku przy kasie. Ponieważ abonament z pierwszym wieczorkiem ustaje, zarząd uprasza o odebranie zamówionych biletów.

— W kasynie miejskiem odbędzie się w sobotę, dnia 14 b. m., zamiast zapowiedzianego programem odczytu naukowego, przedstawienie magiczne, wykonane przez panów Jagodzińskiego i Roczniaka; poczem nastąpi przedstawienie amatorskie. Odegrany będzie obrazek sceniczny ze śpiewami w 2 odsłonach *Pan Heliodor*, ułożony przez Maryana Signio. Początek o godzinie wpół do 8 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4 po południu.

— Repertoar teatralny. Dzisiaj, we środę, 11 b. m., *Kean*, komedya w 5 aktach Dumasa. — Jutro, we czwartek, 12 b. m., *Traviata* oper. w 4 aktach Verdiego, z panną Billoni w tytułowej partyi. Alfreda odśpiewa po raz pierwszy p. Floryański. — W. piątek, 13 b. m., po raz szósty, *Mąż z grzeczności*, komedya w 3 aktach pp. Abrahamowicza i Ruszkowskiego, ze zmienioną obsadą, mianowicie: rolę Barbary odegra pani Aszpergerowa, Klotyldy pani German, Dyonizego Kapenilewicza p. Wojdałowicz, Forysica p. Wysocki. — W sobotę, 14 b. m., na dochód Henryka Rubirato *Afrykanka*, opera w 5 aktach Mayerbeera. — W niedzielę, 15 b. m., *Boccacio*, opera komiczna w 3 aktach Souppe'ego. — W poniedziałek, 16 b. m., na dochód Władysława Wojdałowicza po raz pierwszy *Wieczór trzech Króli*, komedya w 5 aktach Szekspira.

— Śmiertelność we Lwowie. W 8 tygodniu roku bieżącego, mianowicie od dnia 15 do 21 lutego włącznie, umarło w mieście naszem osób płci męskiej 53, płci żeńskiej 38, razem 91, czyli o 17 mniej niż w poprzednim tygodniu. Średnia dzienna śmiertelność wynosiła 13, śmiertelność roczna 40 4 na 1.000 mieszkańców. Z ogólnej liczby zmarłych w owym tygodniu przypadało na śródmieście 6, na I dzielnicę 10, na II dzielnicę 16, na III dzielnicę 13 na IV dzielnicę 8, na szpitale 38. Śmiertelnych wypadków gruźlicy było 24, zapalenia przewodu oddechowego 12, ospy 10, płonicy 2. durzycy brzusznej 1 i t. d.

— Zapiski policyjne. Skradziono p. Joannie W., z otwartej kuchni, w ostatnich dwóch tygodniach, dwie łyżki srebrne, znaczone M. W, wartości 20 zł.; p. Julianowi J. bronzowy surdut z ciemną podszewką i z białą chusteczką o czerwonych brzegach, wartości 10 zł., z kawiarni przy ulicy Ormiańskiej. — Zgubiono: sześcio-strzałowy rewolwer lankastrowy, znaczony na rączce literami N. K., z żółtym skórzanym futeralikiem i z 10 nabojami, wartości 45 zł.; p. A Körner parę srebrnych kółczyków, dyamencikami wysadzanych, wartości 8 zł., i 6 pereł, wartości 4 zł. — Zakwestyonowano dużą lampę naftową, bez postumencika, z cylindrem, stanowiącym zarazem umbrelkę. — Znaleziono: czarny pugilaresik z żółtą skórkową opaską; dwie kartki zakładu zastawniczego i kredytowego: jedna na srebrny zegarek za 2 zł. 50 ct., z 9 b. m. l. 6.161, a druga l. 93.225 na srebrny zegarek z łańcuszkiem, 1 października 1884 r., za 6 zł. zastawiony; srebrny łańcuszek z takimże kluczykiem do zegarka, na ulicy Teatralnej; kartki zastawnicze, a to: banku ruskiego z dnia 21 lutego 1 59.684, na zegarek za 4 zł., a drugą zakładu zast. i kred. z dnia 31 grudnia z. r. 1. 2.169 na tales, za 5 zł. zastawiony; zarękawek czarny imitacyi baranków z białą chusteczką znaczoną K. M.

— Pani Krystyna Nilson, słynna śpiewaczka, obchodziła w tych dniach 25-letni jubileusz swojego zawodu scenicznego.

— Znakomity chemik, tajny radca prof. Bunsen w Heidelberdze, niebezpiecznie zachorował na różę w twarzy. Bunsen liczy lat 75.

— Sprawca zamachu morderczego na pułkownika Sedlmayera, sierżant Łopatyński, dnia 9 b. m. skazany został przez sąd wojenny w Ołomuńcu na karę śmierci.

— Wielką powodzią, skutkiem roztopów wiosennych, nawiedzona jest od kilku dni okolica miejscowości kąpielowej Dorny na Bukowinie. Komunikacya, zwłaszcza z Siedmiogrodem przerwana. — Pod Marmarosz na Węgrzech Cisa wystąpiła z łożyska i zalała drogi tak, że przystęp do wspomnianego miasta jest niemożliwy.

— W kopalni karwińskiej pracują bez przerwy dalej nad wydobywaniem zwłok biednych ofiar z podziemia. Właściciel kopalni, hr. Henryk Larisch, przybył tam w poniedziałek i ofiarował na razie 5.000 zł wsparcia dla osieroconych rodzin.

— Silną detonacyę usłyszano dnia 8 b. m. około godziny 8 wieczorem na Stradomiu w Krakowie. Powstała ona, jak stwierdzono, skutkiem wjechania wozu tramwajowego na ślepy nabój karabinowy, podrzucony na torze kolei konnej. Sprawcy niewczesnego figla nie zdołano wyśledzić.

— Pożar. Depesza z Bremy dnia 9 b. m. donosi: Część gmachów młynu firmy „Nielsen & Comp“, od godziny 4 po południu stoi w płomieniach. Pożar jest bardzo gwałtowny, nie tracą wszelako nadziei zlokalizowania go.

— Skarb. Jak się dowiaduje *K. W.* w dobrach Nakle, w gubernii lubelskiej, znaleziono w tych dniach papiery, według których we wskazanem miejscu ma być zamurowany skarbiec dawnych właścicieli tychże dóbr hr. B.. a mianowicie srebrna waza z 10 tysiącami dukatów. Właściciel dóbr p. Z. waha się z rozpoczęciem poszukiwań, gdyż mur w miejscu wskazanem jest tego rodzaju, że z rozwaleniem go mogłoby nastąpić osłabienie lub zwalenie kilku ścian.

— Trzęsienia w Hiszpanii. Z Madrytu dnia 28 lutego donoszą: Wczoraj znów dwa silne trzęsienia dały się uczuć w prowincyach Granada i Malaga. W miastach Loja i Malaga zawaliło się kilka domów. Ludność znowu obozuje w polu. Według urzędowych zestawień, skutkiem trzęsień grudniowych w jednej prowincyi Granadzie zostało 3.346 domów zniszczonych do szczętu, a 2.138 mocno uszkodzonych. Ofiar w ludziach było: 690 zabitych i 1.173 rannych.

— Kwartalnik żałobny. Pod tym tytułem zamierza podobno pewien nakładca warszawski wydawać oryginalne bezwątpienia czasopismo, które wychodząc raz na trzy miesiące byłoby poświęcone wyłącznie umarłym.

OSTATNIA POCZTA

Na przedwczorajszem posłuchaniu miał zaszczyt przedstawić się Najj. Panu nowy arcybiskup lwowski ksiądz Morawski. Do stołu cesarskiego został w poniedziałek zaproszony pomiędzy innymi hr. Stanisław Michałowski.

Z Amsterdamu donoszą, że Najj. Pani cieszy się najlepszem zdrowiem, a kuracya wydaje najpomyślniejsze rezultaty. Monarchini odbyła już na yachcie *Santa Cecilia* dwie wycieczkie morskie. Dnia 3 kwietnia przybędzie Najj. Pani do Heidelbergu i zabawi tutaj do końca kwietnia. Najd. Arcyksiężniczka Walerya uda się do Heidelbergu 28 lub 29 b. m.

Najd. Cesarzewiczowstwo opuścili przedwczoraj Damaszek i wyjechali do Makri (miasto portowe morza egejskiego). Ponieważ Ich Ces. Wysokości zamierzają zwiedzić kilka wysp, pomiędzy temi Rodus, przeto dopiero dnia 15 b. m. zawitają do Pireusu. Pobyt w Grecyi p trwa dni cztery. Dnia 20 lub 21 b m. przybędą Dostojni Podróżni do Kotaru, dokąd na Ich powitanie pospieszy namiestnik Dalmacyi, generał Jowanowic.

U ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokyego odbył się dnia 8 b. m. obiad, w którym wzięło udział wielu dygnitarzy i dam świata arystokratycznego.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych w dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad budżetem przy tytule „fundusz religijny“ uskarżał się dep. Menger, że w niektórych niemieckich okolicach Szląska probostwa udzielane bywają Słowianom, ganił zbyt wielką liczbę kapituł biskupich w Dalmacyi i kosztowność administracyi dóbr, do funduszu religijnego należących.

Dep. Kowalski protestował przeciw narzucaniu grecko-katolickiej ludności kalendarza gregoryańskiego. Rusini nie wezmą udziału w środkach, do tego służyć mających, ale zajmować będą przeciw temu odporne stanowisko; sfery ruskie wniosły też już w tym mierze protest do stolicy papieskiej.

Dep. Pflügl stanął w obronie administracyi dóbr funduszu religijnego, zaznaczył prawa Kościoła do funduszu religijnego i dał pogląd na jego powstanie.

Budżet ministerstwa wyznań z trzema rezolucyami komisyi został przyjęty.

Przy tytule „szkoły wyższe“ wykazywał dep. Kraus, że niemieckie uniwersytety w Austryi upadają, ponieważ rząd nie dostarcza im potrzebnych środków, omawiał stan bibliotek uniwersyteckich w Austryi, a specyalnie niedostatki biblioteki uniwersytetu wiedeńskiego.

Odpowiedź p. Ministra wyznań i oświecenia barona Conrada na powyższe zarzuty, niemniej dalszy przebieg wczorajszego posiedzenia streszcza dzisiejsza depesza wiedeńska.

Presse pisze: Do rozpraw w Izbie deputowanych wdziera się od pewnego czasu w sposób zuchwały i tamujący dyskusyę nowy czynnik, tak zwana druga galerya. Niema dnia, aby galerya ta nie witała przemówienia jednego mówcy salwą oklasków, innego zaś skandalicznem sykaniem; przyszło już nawet do tego, że panowie z galeryi ośmielają się mięszać bez ceremonii do dyskusyi. Nie ma nic bar dziej ubliżającego powadze Izby, jak gdy w sali odzywają się takie głosy, jednym mowcom udzielające pochwał, a drugim nagany, które to wybuchy zadowolenia lub niechęci przesyłane są pod adresem pojedynczych deputowanych. I któż są ci ludzie, którzy w tak skandaliczny sposób przerywają tok obrad? Może obywatele wiedeńscy, wyborcy, osoby opłacające podatki? Boże uchowaj! Druga galerya ma swoją stałą publiczność, która nigdy się nie zmienia i składa się z niedorostków i próżniaków, szukających wrażeń w parlamencie i spieszących na galeryę dla zabicia czasu I takie to towarzystwo ma mieć prawo teroryzowania posłów? W Anglii publiczność, przysłuchująca się obradom, zachowuje się jakby w kościele, a nie zdarzyło się tam, aby ktokolwiek ze słuchaczy na galeryach ośmielił się przerywać mowcy. Taki sam nastrój uroczysty panuje także w parlamencie niemieckim, węgierskim i innych. Daremne były dotychczas zabiegi czcigodnego prezydenta dr. Smolki, aby zaradzić podobnym nadużyciom, a ubolewać tylko należy, iż niektórzy deputowani uważają za potrzebne popierać podobną postawę galeryi. I tak na ostatniem posiedzeniu deputowany Russ, gdy prezydent zganił galeryę z powodu sykania, zawołał: „To my sykali“, czem wziął w obronę niesforną publiczność. Takiem postępowaniem podkopuje się tylko powagę prezydenta i godność Izby“.

Przedwczoraj zebrała się w Wiedniu w gmachu ministerstwa oświaty komisya centralna dla szkół przemysłowych. Zebranych powitał szef sekcyi Fidler przemową, w której podniósł, iż zeszłoroczne obrady komisyi centralnej dostarczyły tak obfitego materyału, iż dla ich załatwienia i wykonania ministerstwo potrzebowało przeszło cały rok czasu. Na porządku dziennym obecnych narad znajduje się pomiędzy innemi: referat o organizacyi ogólnych szkół rękodzielniczych, o budżecie dla oświaty przemysłowej, o organizacyi inspekcyi w szkołach przemysłowych, o inspekcyi fachowej w szkołach handlowych, o stanie szkoły przemysłowej w Krakowie, o kwestyi urządzenia państwowych szkół przemysłowych w Lwowie i Krakowie i wiele innych. Jako referent urzęduje radca sekcyjny, baron Dumreicher.

Przedmiotem przedwczorajszej dyskusyi była sprawa organizacyi ogólnych szkół rękodzielniczych. Baron Dumreicher rozwijał znaczenie i zadanie tej nowej kategoryi szkół przemysłowych, kładąc nacisk, iż takowa ma na celu wypełnienie wielkich luk na polu oświaty przemysłowej. W obradach, które wywiązały się nad tym przedmiotem, zabierali głos pomiędzy innymi ks. Czartoryski, hr. Dzieduszycki i dr. Weigel z Krakowa, a wszyscy mowcy uznali potrzebę utworzenia podobnych zakładów i podnosili ich znaczenie nietylko ze względów pedagogicznych, lecz przemysłowych i socyalno politycznych.

Dekretem króla Wilhelma, sejm prowincyonalny dla W. Księstwa Poznańskiego został zwołany na 12 kwietnia do Poznania. Król mianował przytem naczelnego prezesa, rzeczywistego tajnego radcę Guenthera w Poznaniu, królewskim komisarzem, landrata i starostę zamkowego bar. Unruhe w Babimoście z Wolsztyna marszałkiem, a właściciela dóbr rycerskich hr. Franciszka Kwileckiego z Kobelnik zastępcą marszałka tegoż sejmu prowincyonalnego.

Prawit. Wiestnik zamieszcza najwyżej zatwierdzone rozporządzenie o ustanowieniu posad agentów konsularnych w Królewcu i Toruniu.

Projekt podwyższenia cła od przywożonego z zagranicy do Rossyi żelaza w najlepszych gatunkach, ostatecznie już zostal opracowany i niebawem przedstawiony będzie radzie państwa.

Wiener Ztg. donosi, iż rząd rumuński postanowił wypowiedzieć traktat handlowy z Austro-Węgrami.

Z Belgradu telegrafują do *Pol. Corr.*, iż, z okazyi rocznicy proklamowania Serbii królestwem, król Milan ułaskawił uczestników ostatniego powstania nad Timokiem. Z pod łaski wyjęto tylko te osoby, które przed powstaniem piastowały stopnie wojskowe w milicyi, i te, które zbiegły za granicę.

Pol. Corr. donosi dalej: Przed kilkoma dniami zwołał Ristic na konferencyę do Belgradu wybitniejszych członków swej partyi, którzy na kilkogodzinnem posiedzeniu obradowali nad tem, jakby wpłynąć na zmianę zapatrywań w urzędowych i panslawistycznych sferach rossyjskich, które ponownie oświadczyły się przeciw utopii związku bałkańskiego. Konferencya postanowiła wystosować pismo do Katkowa i Ignatiewa, aby się zapewnić, czy zapatrywania w decydujących sferach rossyjskich nie uległy zmianie; dopiero później da się ocenić, o ile będzie można liczyć na poparcie idei związku bałkańskiego w innych krajach bałkańskich.

Według doniesień z Paryża, przygotował p. Ferry, jako minister spraw zagranicznych, ogłoszenie nowej księgi żółtej z dokumentami dyplomatycznemi, które wynikły z ogłoszenia przez rząd francuski ryżu za kontrabandę wojenną. W księdze tej znajdzie się także nota Anglii w tej sprawie i odpowiedź na nią Francyi.

Dzienniki paryskie donoszą, że załoga francuska Tuyen-Kwangu, która wytrzymała ośmnastodniowe natarczywe oblężenie pod dowództwem półkownika Domine, wynosiła ogółem 592 żołnierzy. Trzecia część czynnej w walce załogi odniosła rany, ale w obronie miasta i ci ranni brali udział.

Ferdynand Lesseps, który z okazyi nadania jego imienia jednemu z przybrzeży w Rouen miał mowę, wspomniał między innemi, że armię angielską w Sudanie czeka ten sam los co Gordona, a dalej nadmienił: „Czuję się niewymownie szczęśliwym, żem spełnił mój obowiązek, starając się skłonić rząd francuski do zaniechania interwencyi w Egipcie. Dziś my bylibyśmy doznali klęski i zapłacili koszta. Niedawno rzekł do mnie p. Freycinet: Oszczędziłeś mi pan jednego błędu. Miał on racyę, a wyznanie to mocno mnie uradowało“. Przeciw tym twierdzeniom Lessepsa występuje *Journal des Debats* i mniema, iż tylko rezygnacya Francyi, która jednak jest winą Izby a nie p. Freycineta, tudzież zdumiewające niedoświadczenie rządu angielskiego, uczyniło z kwestyi egipskiej wypadek pierwszorzędnej wagi w Europie.

Dochody z podatków pośrednich we Francyi, za miesiąc luty, przedstawiają w porównaniu z rokiem przeszłym znaczny niedobór Wynosiły one w tym roku nie całych cztery miliony, gdy w r. 1884 wynosiły 5,642.000 fr.

Z Rzymu otrzymała *Pol. Corr.* zaprzeczenie ze źródła półurzędowego o pogłoskach angielskiej *Morning Post*, która głosiła o domniemanem niezadowoleniu Rossyi z powodu obsadzenia Massouy. *Morn. Post* nadmieniła także o zamiarze Rossyi zajęcia owej pozycyi. Z kół rządowych włoskich zapewniają, że obie te pogłoski są zupełnie bezpodstawne.

Według *Pol. Corr.* statek włoski *Amadeo*, który wiezie uzupełnienie dla pierwszej wyprawy zbrojnej nad morzem Czerwonem, zostaje pod dowództwem kapitana Manciniege, syna ministra spraw zagranicznych.

Londoner Allg. Corcspondenz donosząc o pierwszych krokach rządów angielskiego i włoskiego w sprawie kooperacyi włoskiej w Sudanie, dodaje: Po upadku Chartumu zaniechano na jakiś czas rokowań, podjęto je wszakże obecnie na nowo. Jak się dowiadujemy, rząd włoski, pomimo, że i teraz życzy sobie udziału w wyprawie sudańskiej, nie chce jednak stanowczo przyjmować zobowiązań inaczej, jak pod warunkiem, by ułożone one zostały i zatwierdzone jako formalny traktat przez obydwa parlamenty.

Z widowni boju w Sudanie donoszą do Londynu, że główna kwatera przeniesiona wprawdzie będzie do Dongoli, ale główne siły wojsk angielskich pozostaną w Korti. Wojska egipskie mają być wzmocnione jedną kolumną angielską i obsadzić Merawi. Utworzone zostaną dwie ruchome kolumny, gotowe w każdej chwili wyruszyć. Jedna składać się ma z brygady Dormera o trzech batalionach piechoty, jednej kolumny huzarów i czterech dział i zajmie obóz niedaleko Debbeh, druga zaś pod dowództwem generała Brackenbury, zająć ma pozycyę pomiędzy Debbeh a Handak. Dla wojsk mają być zbudowane chaty z gliny i oczerctów, gdyż w lecie upał w namiotach jest nie do zniesienia.

Otrzymane w Londynie wiadomości z Kairu o zatargach pomiędzy ludnością krajową egipską a wojskiem angielskiem, powitano z wielkiemi obawami. Powszechne jest mniemanie, że stan umysłów w dolnym Egipcie wzburzony został postępami zwycięzkiemi Mahdiego. Objawy rokoszu wśród ludności egipskiej ponawiają się, a pomiędzy rolnikami wyrabia się przekonanie, że wkrótce już nadciągnie Mahdi, ażeby wypędzić z kraju wojska niewiernych. Nowsze wiadomości z Egiptu nie zwiastują także nic pomyślnego, gdyż generał Wolseley postanowił cofnąć się aż do Wady Halfa, a zatem opuścić zupełnie Sudan. Nie idzie już podobno o utrzymanie pozycyj w Nubii i Sudanie, ale o niedopuszczenie niebezpiecznego ruchu w samym Egipcie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 marca. W dalszym ciągu wczorajszych obrad Izby deputowanych (patrz *Ost. Pocztę*) p. Minister wyznań i oświecenia zapewnił, wobec wywodów dep Krausa, iż uwzględni jego uwagi co do pomnożenia personalu bibliotek uniwersyteckich i zakładania katalogów, i że kierownictwo wiedeńskiej biblioteki uniwersyteckiej, w którem dokonywują się obecnie zmiany, zostanie z pewnością poruczone osobom, które z udzielonych wskazówek skorzystają przy zakładaniu katalogów. Zarzut, iż rząd niekiedy rychlej uwzględnia życzenia innych narodowości, niż potrzeby Insbruku lub innych uniwersytetów krajów niemieckich, jest tylko wynikiem niechęci pewnej części Izby dla rządu, i znajduje właśnie wyraz w wycieczkach przeciw ministerstwu oświaty. P. Minister powitał z radością inicyatywę w sprawie rozszerzenia agend centralnej komisyi statystycznej, niemniej podniesienie konieczności większych wydatków na potrzeby artystyczne, uwzględni też ile możności odnośne życzenia. Przy tem jednak p. Minister zwraca uwagę na charakterystyczny objaw, iż przy obradach nad budżetem oświaty rok rocznie domagają się we wszystkich kierunkach większych wydatków, zapominając równocześnie o stronie finansowej. Godnem jest dalej uwagi, iż właśnie pole oświaty, które, jako poświęcone skarbom duchowym, najmniej kwalifikuje się do sporów narodowościowych, bywa widownią najgorętszych zapasów i szczególniejszej działalności ze strony niektórych posłów. P. Minister oświadczył dalej, że w czasie sprawowania swojego urzędu nigdy nie czuł, nie mówił i nie działał inaczej, jak w mowie austryackiej, i że takowa jest właśnie mową równego prawa dla wszystkich. Zgadza się z tem z dep. Wurmbrandem, iż równe należy się tylko równie godnemu i musi też oświadczyć, że tak on jak cały rząd podziela zapatrywania dep. Wurmbranda, iż żaden rząd nie byłby wstanie sprawować na czas dłuższy władzy bez Niemców. Deput. Wurmbrand widocznie źle zrozumiał odnośne słowa p. Ministra skarbu, które były zaadresowane nie do Niemców austryackich, lecz do lewicy tej Izby i odnosiły się do sposobu, w jaki stronnictwo to niekiedy przywłaszcza sobie reprezentacyę Niemców w Austryi. P. Minister oświadczył dalej, iż poruszone przez dep. Wildauera i wytknięte przez niego wadliwości na uniwersytecie w Inszbruku, nie mogły dotychczas być zupełnie uchylone, jedynie tylko z powodów natury finansowej. P. Minister zapowiedział dalszą w tym kierunku pomoc. Wobec wywodów dep. Adamka, podniósł mowca, iż nie kieruje się nigdy innym duchem, jak duchem ustawy Co się tyczy zażaleń z powodu przeciążenia gimnazyalistów, to skargi tego rodzaju pojawiają się w innych także państwach. Zresztą w przeszłym roku nastąpiło już w tym kierunku zmniejszenie przeciążenia, nawet w szczegółach nauk humanistycznych. Na zarzuty dep. Beera uczynił p. Minister uwagę, że nie żywi dla żadnej narodowości większych lub mniejszych sympatyj, to zaś nie jest słabością, lecz narodową bezstronnością, z której jest dumnym (*oklaski po prawicy*).

Dep. Gregr podniósł niedostatki czeskiego uniwersytetu w Pradze i porównywał urządzenie jego z doskonałemi urządzeniami na uniwersytecie niemieckim w Pradze, przedewszystkiem zaś na wydziale medycznym. Mowca zwrócił się przeciw bezustannym zarzutom, czynionym Czechom z powodu, iż są rzekomo nienasyceni, gdy tymczasem najwyższy ich zakład naukowy musi obywać się bez tego, co jest najniezbędniejszem. Wszystkie ludy powinny doznawać jednakowego poparcia na polu sztuki i umiejętności (*brawo po prawicy*).

Dep. Lustkandl oświadcza, iż skargi poprzedniego mowcy są nieuzasadnione. Mowca przemawiał za tem, aby studya klasyczne w gimnazyach nie były zepchnięte poniżej dotychczasowego poziomu i aby egzamina dojrzałości nie zostały zniesione. Mowca wyraża w końcu życzenie, aby w Austryi z taką samą pieczołowitością otaczano studya uniwersyteckie, jak to się dzieje w Niemczech.

Deputowany ksiądz Greuter omawiał zeszłoroczne oświadczenie profesorów uniwersytetu wiedeńskiego przeciw zarzutowi lekkomyślności, przypominał zajścia, jakie miały miejsce roku zeszłego, a które wskazują, iż w życiu uniwersytetu wiedeńskiego zachodzą godne pożałowania objawy; krytykował stosunki na tym uniwersytecie, a przedewszystkiem podnosił wielką liczbę semickich profesorów i docentów, nie zostającą w należytym stosunku z profesorami i docentami innych wyznań, położył nacisk na potrzebę reformy ustawy uniwersyteckiej, polemizował przeciw niektórym wywodom deputowanego Wildauera, przyczem jednak poparł jego rezolucyę w sprawie uniwersytetu insbruckiego. W końcu oświadczył deputowany Greuter, iż on i jego przyjaciele polityczni pragną utrzymać solidarność z frakcyami prawicy. — Tu prezydent zamknął obrady. Deputowany Suess uczynił wniosek o podjęcie na nowo dyskusyi, aby mógł odpowiedzieć bezzwłocznie deputowanemu Greuterowi. Wniosek ten Izba odrzuciła. Tytuł „uniwersytety“ wraz z wniesionemi 11 rezolucyami został przyjęty. — Najbliższe posiedzenie zapowiedziano na dzień dzisiejszy.

Wiedeń, 11 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza nowelę do ustawy przemysłowej.

Peszt, 11 marca. (*Tel. pryw.*) Władysław Tisza i inni członkowie wydziału peszteńskiego stowarzyszenia honwedów oświadczyli, iż pod tym tylko warunkiem przyjmą ponownie złożone mandaty, jeśli stowarzyszenie odwoła swoją uchwałę wydaną przeciw Görgeyowi. Stowarzyszenie honwedów nie przychyliło się do tego warunku, wybrało jednak poprzedni zarząd, pragnąc tym sposobem dać mu dowód swojego zaufania.

Berlin, 11 marca. *Nordd. Allg. Ztg* pisze: Granville jak najsłuszniej chciał powiedzieć w jednym ustępie swojej mowy, że, po bombardowaniu Aleksandryi, Niemcy wyraziły życzenie, iż Anglia wystąpi w Egipcie jako *negotiorum gestor* interesantów europejskich, że utrzyma porządek, będzie administrowała prawidłowo i dobrze finansami a to w imieniu sułtana i pod jego powagą. W tym też tylko duchu ks. Birmarck wyraził się w r. 1883 wobec Anglii, a zupełną jest prawdą, iż w poufnych rozmowach i w urzędowem oświadczeniu, złożonem w styczniu b. r., oświadczył ks. kanclerz, że Niemcy w pełnem zaufaniu zgadzają się na to, żeby Anglia reprezentowała interesa Europy w Egipcie.

Berlin, 11 marca. (*Tel. prywo.*) Według zapewnienia tutejszych dzienników, hr. Herbert Bismarck przywieść ma z sobą propozycye Anglii dla porozumienia we wszystkich spornych kwestyach kolonialnych, przedewszystkiem odnoszących się do Wiktoryi, Nowej Gwinei i wysp australskich.

Bruńświk, 11 marca. Minister Goertz zawiadomił przy otwarciu sejmu krajowego, że od zamknięcia poprzedniej sesyi nie czyniono u rządu krajowego żadnych kroków celem wyjaśnienia położenia co do następstwa tronu. Czy inne jakie podejmowano kroki, o tem rząd krajowy nie może podać żadnej wiadomości.

Paryż, 11 marca. Izba poselska ukończyła obrady nad budżetem wyznaniowym, odrzucając, mimo protestów ministerstwa, prawie wszystkie przez senat wstawione pozycye.

Paryż, 11 marca. Według *Ag. Havas*, doniesienia z Londynu uzasadniają przypuszczenie, że pomiędzy Niemcami a Anglią osiągnięto w sprawach kolonialnych porozumienie. Wskutek tego nastąpi bezpośrednio podpisanie traktatu finansowego w kwestyi egipskiej.

Rzym, 11 marca. W Izbie poselskiej zapowiedziano interpelacyę następującej treści: Czy minister spraw zewnętrznych uważa, iż nadeszła chwila, ażeby poczynić wyjaśnienia o akcyi zbrojnej i okupacyi Włoch na wybrzeżach morza Czerwonego? Zażądano dalej wyjaśnień o kolonialno-politycznej działalności rządu nad morzem Czerwonem, o stosunkach z Anglią, tudzież o kierunku polityki rządu i stosunku względem mocarstw Europy środkowej i przestrzeganej przez Włochy polityki w stosunkach międzynarodowych. Mancini odpowie w przyszły wtorek, dając wyjaśnienia o tyle, o ile one będą możebne bez uszczerbku dla interesu publicznego.

Rzym, 11 marca. (*Tel. pryw.*) Doniesienia z Berlina utwierdziły tutejsze koła w przekonaniu, iż angielsko-niemieckie porozumienie będzie z korzyścią dla Włoch.

Londyn, 11 marca. *Daily Telegraph* wyraża nadzieję, że przywrócone pomiędzy Anglią a Niemcami dobre porozumienie, zmieni się wkrótce na silniejszy związek. Organ ten zaleca wysłanie Dilkego jako nadzwyczajnego posła do Berlina, ażeby uzupełnić dzieło, rozpoczęte przez lorda Granville'a i hr. Herberta Bismarcka.

Londyn, 11 marca. *Pall Mall Gazette* donosi: Według nadeszłych wczoraj wieczór relacyj, posterunki rossyjskie, wysunięte pod Zulfikar, wykonały ruch naprzód i nie jest niemożliwością starcie się z przedniemi posterunkami wojsk afgańskich.

Londyn, 11 marca. W Izbie gmin oświadczył Fitz-Maurice, iż depesza ks. Bismarcka z d. 5 maja r. z. nie została wcale doręczoną p. Granvillowi i że takowa została dopiero przed dziesięciu dniami odczytaną mu poufnie i to tylko w pojedyńczych ustępach. Dalsze kroki w tej sprawie nie oddałyby żadnej usługi interesom państwowym.

W obu Izbach złożono oświadczenie rządu tej treści, iż rząd jest przekonanym, że zajście w Wiktorii, co do którego zresztą nie ma dotychczas urzędowego potwierdzenia, nie stanie się powodem żadnych niemiłych zawikłań.

Izba gmin przyjęła powyższe oświadczenie hucznemi oklaskami.

Londyn, 11 marca. (*Tel. pryw*) Według telegramu z Korti, w Chartumie, skutkiem ogólnego niedostatku, miał wybuchnąć rokosz. Mahdi, obawiając się o własne życie, cofnął się podobno na jedną z wysp Nilu.

Londyn, 11 marca (*Tel. pr.*)) Tutejsze dzienniki donoszą, iż Rossyanie posunęli się w Afganistanie aż do Niholszeny, miejscowości, położonej w kierunku południowo-zachodnim.

Wiedeń, 11 marca 1885 r., godzina 10 min. 30, Akcye kredytowe 303·40, Anglo-Austr. 105·80, Unionbank 74·50, Kolej Karola Ludwika 269·—, Południowa 139·80, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 90·50, Napoleondor 9·79—, Rubel papierowy 1·29 1/4. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 10 marca, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 8·25 do 8·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 27·25 do 27·50 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 8·15. do 8·16 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·—zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiec. maj.) 167·50 m, żyto —·— m., spirytus 42·90, olej rzepakowy 50·30 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt na ruskie czasopismo: „Myr".

Pociągi kolejowe

od 20 maja 1884
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie), z dnia 11 marca 1885.

Barometr 739 79mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 1.0°C. Psychrometr wilgotny 2.1 C. Prężność pary 3.4mm. Wilgoć 78 %. Zachmurzenie 10. Wiatr NW4. Ozon 8

Temperatura powietrza 0.8°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 766.29mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 5.8°C.
Najniższa temperatura w nocy 2 6°C
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 1 2mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.
Dla 12 marca 1885

E. — $9^m\ 49,^s_{53}$. $\Theta_0 = 23^h\ 20^m\ 55,^s_{99}$.

Zachód słońca 11go marca o 5h. 57m. 6; wschód o 18h. 23m., 0.

W marcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 8d 8h 30m, 2; nów 6d 7h 13m, 0; pierwsza kwadra 23d 6h 59m, 2; pełnia 30d 6h 16m, 1.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 9d 10h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 23d 10h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały marzec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku. jest na marzec dla Lwowa 761 średnia temperatura +1°,8C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

10 marca 1885	3h	9h	1[illegible]
Stan barometru w milimetr.	725,39	730,50	735
Stan termometru suchego w st. Cels.	—0,7	—2,4	—2
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—2,5	—2,8	—2
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	2,9	3,5	3
Wilgotność powietrza względna w %.	68	92	94
Stan nieba.	5	4	7
Kierunek wiatru.	nw.	w.	w
Moc wiatru.	3	4	3
Ilość opadu mierzonego do 2h 12,mm5. deszcz, śnie[g]			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h +6,0.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. —4,0			
Elektryczność powietrza, woltów	+119	+278	+[illegible]

(N. B. 11/3 1885 od 12h w połud. do w połud. 12 3 1885).

Przy wietrze przeważnie zachodnim i temperaturze średniej dnia około —1°C., stan nieba i wilgoć powietrza zmienne, dziś opad wcale nieznaczny, jutro pogoda możliwa

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 10 marca 1885.

	płacą złr.	płacą ct.	żądają złr.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	267	75	271	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	223	50	227	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	237	—	242	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	70	100	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	50	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	40	102	40
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	99	—	100	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	25	92	25
3 Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	102	25	103	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa . .	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	71	5	81
Dukat cesarski	5	74	5	84
Napoleondor	9	74	9	84
Półimperyał	10	07	10	17
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	28	1	30
100 marek niemieckich	60	15	60	85
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 7 marca 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.65	83.80
luty-sierpień	83.65	83.80
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	84.10	84.25
kwiecień-październik	84.20	84.35
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	129.50	130.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.25	139.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	142.25	142.50
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	171.75	172.25
„ „ 1864 po 50 złr.	171.50	172.—
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.—	153.60
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	99.15	99.30
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.20	109.40
2. Obligacye indemn 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	102.50	103.25
Galicyi	102.50	103.—
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	102.75	103.25
Węgier	103.50	104.—
3. Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	109.—	109.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	303.75	304.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	638.—	644.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	869.—	871.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	527.—	529.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	236.50	237.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2485	2490
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	269.—	269.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	224.75	225.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	307.—	307.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	139.80	140.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	181.25	181.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 40 l.	98.75	99.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.50	92.50
„ „ „ „ po 5 prc. . .	99.90	100.30
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.90	100.30
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.70
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. .	102.90	103.10
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	103.—	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.20	100.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	100.50	—.—
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.75	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.75	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . .	83.20	83.50
z r. 1867 . .	91.20	91.50
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.75	179.25
Clarego po 40 zł. m. k.	43.—	43.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	46.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.50	40.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	16.40	16[illegible]
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.50	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	54.50	5[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	4[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	130.—	131[illegible]
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	68.50	69[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.75	30[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	38.—	39[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p n. . . .	—.—	—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—
Londyn za 10 ft. szt.	124.25	124[illegible]
Paryż za 100 fr.	48.95	49[illegible]
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.80.—	5.82
„ pełnej wagi	5.77.—	5.79
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka	9.79.—	9.80
Rossyjski imperyał	10.10.—	10.12
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.25	—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 10 marca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	6[illegible]
„ „ „ w srebrze .	84	1[illegible]
Renta w złocie	109	4[illegible]
5 prc. austr. rent marcowa	99	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	867	—
„ „ kredytowego	303	9[illegible]
Londyn	124	2[illegible]
Srebro	—	—
Napoleondor	9	7[illegible]
Dukat cesarski men.	5	8[illegible]
100 marek niemieckich	60	3[illegible]

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE.

Kuratele.

L. 619. (1478 1—3)

Uchwałą z dnia 24 stycznia 1885 l. 280 uznał c. k. sąd obwodowy w Wadowicach Annę Śpiewla i Jana Śpiewlę z Budzowa jako umysłowo chorych i bezwłasnowolnych i dla tychże kuratorem Jan Starczała z Budzowa ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy
Maków, dnia 10 lutego 1885.

L. 8283. (1384 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że Roman Dziubak z Rybnik został uznany marotrawcą z ustanowieniem kuratora w osobie Jana Zasiedza.

C. k. sąd powiatowy m. del.
Brzeżany, 30 września 1884.

L. 6754. (1409 2—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 20 listopada 1884 l. 16514 została uznana Maryanna 1 śl. Sieracka 2 śl. Gromadzka z Kozłowa za cierpiącą umysłowo na zadumę. Kuratorem ustanowiono Michała Świątka z Kozłowa.

C. k. sąd powiatowy.
Dębica, dnia 12 grudnia 1884.

L. 1367. (1514 2—3)

Walenty Durbżiło z Winniczek za marnotrawcę uznany, i dla tegoż Krzysztof Domazar kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.
Winniki, dnia 2 marca 1885.

Licytacye.

L. 3043. (1539 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 12 marca, 13 kwietnia i 18 maja 1885 każdym razem o 10 godz. przed południem, przedsięweźmie w zabudowaniu sądowym licytacyjny przetarg realności pod l. 117 w Boryni położonej, Mordka Bergera własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na pokrycie pretensyi Saula Teichmana w kwocie 239 złr. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 390 złr. a.w. Zakład 39 złr.

Przy trzeciem terminie zostanie sprzedaną realność i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ustanowiono naczelnika gminy w Boryni, Stefana Szumlańskiego.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki, mogą być w tuts. registraturze przejrzane.

Borynia dnia 5 września 1884.

L. 2598. (1538 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 12 marca, 13 kwietnia i 18 maja 1885 każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 12 w Wysocku wyznam. Abischa Rosenberga własnej, na zaspokojenie pretensyi Rozy Teichmann w kwocie 150 złr. a. w.

Przy trzeciem terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 1500 złr. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Kelmana Rosenberga z Wysocka wyżnego.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków, mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Borynia dnia 27 czerwca 1884

L. 5134. (1637 1—3)

W celu wykonania budowli konserwacyjnych w drodze przedsiębiorstwa w latach 1885, 1886, 1887 na gościńcach państwowych w Myślenickim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 23 marca 1885 o godzinie 12 z południa, w c. k. starostwie Myślenicach, licytacya na podstawie pisemnych ofert. Suma fiskalna robót w r. 1885 wykonać się mających wynosi:

w sekcyi Myślenickiej . 5331 zł. 29½ ct.
„ Krzeczowskiej . 1244 zł. 21 ct.
„ Jordanowskiej 3848 zł. 86 ct.
Ogółem . 10424 zł. 36½ ct.

Plany, kosztorysy sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tej dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem starostwie, gdzie także oferty, opatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszące 5 prc. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem ceny nietylko cyframi, i literami, przed oznaczonym terminem, dniu licytacyi, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mogą tak dla pojedyńczych jak i dla wszystkich sekcyj drogowych razem, zatwierdzenie oferty nastąpi jednak w każdym razie według pojedyńczych sekcyi, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Zastrzeżenie oferentów, oferta jest konkretalną, nie będzie uwzględnionem. Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 26 lutego 1885.

Licytacye.

L. 3446. (1562 2—3)

W dniach 27 marca, 28 kwietnia i 28 maja 1885 o 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 142 w Wysoce położonej, Krzysztofa Bułasia i nieletnich Franciszka, Wojciecha, Jana, Józefa, Michała, Katarzyny i Maryanny Bułasiów własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 253 złr. 39 cnt. wa. zpn.

Cena wywołania wynosi 450 zł. w. a. wadyum 45 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Głogów, 30 października 1884.

L. 124. (1581 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku podaje do wiadomości, że na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy Izraela Löffla odbędzie się egzekucyjna relicytacya idealnej połowy realności pod l. 106 w Sanoku położonej wedle dom tom I pag. 212 n. 5 haer Sprincy Lieber własnej na jednym terminie a mianowicie dnia 26 marca 1885 o godz. 10 rano w zabudowaniu tut. sądu za jakąkolwiekbądź cenę.

Wartość szacunkowa i wywołania 3093 złr. $95^1/_2$ wa. wadyum 155 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Gaweł w Sanoku.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w sądzie przeirzeć.

Sanok, dnia 11 stycznia 1885.

L. 12032. (1578 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Dolinie odbędzie się dnia 23 marca, 23 kwietnia i 28 maja 1885 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya opisanego w protokole z 14 lipca 1883 l. 5652 gruntu Kopań czyli Zagórze zwanego, należącego do realności nk. 483/63 w Dolinie, małżonków Ołeksy i Maryi Hrycajów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz Jerzego Regnera cesyonaryusza Piotra Regnera celem ściągnienia sumy 200 złr. w. a. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 500 zł. Wadyum 50 zł. Dalsze warunki i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina, 29 stycznia 1885.

L. 661. (1561 2—3)

W tutejszym sądzie oddędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 marca 1885 i 23 kwietnia 1885 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 28 maja 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 30 według wyk. hip. 118 gminy Kamienobród, Hnata Pinczuka własnej, na rzecz ogólnego rolniczo-kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny pto 250 złr. zpn.

Cena wywołania 500 złr. wadyum 50 złr. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejsz. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem adwokata dra Flakowicza w Gródku.

Gródek, dnia 26 stycznia 1885.

L. 7286. (1542 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach, jako władza spadek po ś. p. Franciszce i Bazylim Smolińskich pertraktująca, ogłasza, że dnia 8 kwietnia 1885 o godz. 9 przed południem w sali sądowej przeprowadzi publiczną relicytacyę części spadkowej realności w Niżankowicach położonej, mianowicie parceli budowlanej 266 objętości 87□o ze stodołą drewnianą i parceli gruntowej 382 objętości 64□o, także niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 500 złr. wadyum 10 prc ceny szacunkowej.

Bliższe warunki można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, dnia 31 grudnia 1884.

L. 12171. (1566 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach przedsięweźmie dnia 13 kwietnia i 18 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności pod lk. 55 w Wielopolu położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Markusa i Frymety Ullmanów własnej, celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 600 złr. zpn.

Cene wywołania 1100 wadyum 110 zł.

Na wypadek nie sprzedania tej realności na powyższych terminach za cenę wywołania lub wyższą, do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 1 czerwca 1885 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków oraz protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, 28 stycznia 1885.

L. 8341. (1521 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biórze 13 tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Kasy oszczędności przeciw Elżbiecie Chrzanowskiej w kwocie 19 zł. 46 ct., 19 zł. 52 ct., 19 zł. 57 ct., 19 zł. 63 ct i 335 zł. 39 ct. a. w. z przyn. odbędzie się dnia 13 kwietnia, 28 kwietnia i 19 maja 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Elżbiety Chrzanowskiej wedle dom. 222 pag. 108 n. 22 haer. należącej realności pod l. $734^2/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 1054 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 105 zł 40 ct złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 11 stycznia 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Till kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Horvat mianowany został.

Lwów, dnia 21 lutego 1885.

L. 4287. (1503 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się na dniu 23 kwietnia, 22 maja i 19 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę polany „Zmyślna" w Słonnem położonej, dłużnika Filipa Wojciaka własnej, celem zaspokojenia pretensyi Franciszka Rabskiego w kwocie 100 zł aw. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 180 zł., wadyum wynosi 18 zł. wa. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 25 października 1884.

L. 26249. (1557 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności tarnowskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 96 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 21 kwietnia, dnia 19 maja i dnia 16 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 12 w Tarnowcu położonej, wyk. hip. l. 13 objętej, Sebastyana Kozła własnej.

Cena wywołania 1506 zł. aw, wadyum 160 zł. aw. Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 21 stycznia 1885.

L. 13827. (1558 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 936 zł. i 1500 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Joachima Schmidta w dniu 23 kwietnia 1885 r. o 10 godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 8 w Słomce położonej, wyk. hip l. 8 gminy katastralnej Słomka objętej, dłużnika Jana Wolfa własnej, na którym to terminie realność powyższa za jakąkolwiekbądź cenę, nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 2911 zł. 50 ct. wa., wadyum 146 zł. 87 ct. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania w tut. sąd. registraturze przeglądnąć można.

Bochnia, dnia 29 listopada 1884.

L. 7416. (1480 2—3)

W dniach 9go kwietnia 1885, 7go maja i 8 czerwca 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużnika Wasyla Goszuleńki własnej, pod lk. 303 w Kluczowie-wielkim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie należytości 33 złr. a. w. z pn., na rzecz Leiby Rosenkranza.

Cenę wywołania stanowi kwota 210 złr, Zakład zaś 21 złr. a. w.

Powyższa realność zostanie na tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną, na trzecim terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem dla nieobecnego Wasyla Goszuleńko ustanowiono Jurego Wekluka w Kluczowie wielkim.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki, mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 23 grudnia 1884

L. 1146. (1564 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Kantego i Katarzyny Trojaków w Czańcu, pod nk. 99 i N., W. H. 504 położonych, na pokrycie pretensyi adwokata dr. Xawerego Chrzanowskiego w sumie 400 złr. z pn., w sądzie w 2 terminach w dniach 9 kwietnia i 15 maja 1885, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 860 złr. wadyum 86 złr Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono c. k. notaryusza Władysława Podrońskiego w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 15 maja 1885, o godzinie 3 po południu.

Kęty, 21 lutego 1885.

L. 4145. (1565 2—3)

W dniach 9 kwietnia, 7 maja i 11 czerwca 1885, o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 41 w Dąbrówce wisł. położonej, na rzecz Mendla Wolfa przeciwko Agacie Stecowej i masie spadkowej Michała Steca o 76 złr. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 243 złr., wadyum 24 złr. 30 ct.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 20 lutego 1885.

L. 7879. (1571 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu stow. zarej. z nieogr. poręką w kwocie 100 złr. z pn., odbędzie się w tut. sądzie na dniu 8 kwietnia, 6 maja i 17 czerwca 1885 każdym razem o godz. 10 rano, przymusowa sprzedaż realności pod nk. 64 w gminie katastr. Radzichowach położonej, wykazem hip. 191 objętej, a na imię Ignacego Jakubca zapisanej.

Cena wywołania wynosi 300 złr., a wadyum 30 złr. a. w.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Teofila Chwaliboga w Zywcu

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania i księgę gruntową, można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Żywiec, dnia 28 sierpnia 1885

L. 720. (1553 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi gminy Wierchomla wielka w kwocie 10 złr. z pn., przeprowadzi w Krynicy przymusową sprzedaż gruntu nietabularnego, dłużnika Teodora Rusiniaka z Wierchomli wielkiej w dniach 15 kwietnia, 13 maja i 10 czerwca 1885 zawsze o 10 godzinie rano.

Wadyum 8 złr.

Bliższe warunki w registraturze.

Krynica, 17 lutego 1885.

L. 1264. (1444 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 złr. a względnie wypłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 110 złr. 31 ct. w. a. z pn., odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredyt ziemsk. w Krakowie w tut. sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 9 kwietnia, 7 maja i 18 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużników Jakóba i Katarzyny Skoczków własnej, pod l. 8 w Bogucicach w powiecie bocheńskim położonej, l. wyk. hip. 8 objętej.

Cena wywołania wynosi 1600 złr. w.a.

Wadyum 160 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Józef Trybulec.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 11 lutego 1885.

L. 15975. (1474 2—3)

Celem zaspokojonia pretensyi 40 złr. z pn., od spadkobierców po Łukaszu Tomczyku Franciszkowi Zajączkowi należącej się, odbędzie się w dniu 20 kwietnia 1885 o godz. 9 rano w sądzie publiczna licytacya połowy realności pod nk. 70 w Chrzanowie. także poniżej ceny szacunkowej 541 złr.

Wadyum 55 złr. Reszta warunków do przejrzenia w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 12 stycznia 1885.

L. 1905. (1559 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 126 złr. z pn., odbędzie się na rzecz Mojżesza Lauba w tut sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości wyk. hip gminy Rzezawa n. 102 objętej, dłużnika Józefa Gorczycy własnej, w trzech terminach mianowicie dnia 20 kwietnia, 4 i 28 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat Herkulan Komar.

Cena wywołania wynosi 1665 złr.

Wadyum 166 złr. 50 ct.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w registraturze sądowej.

Bochnia, dnia 20 lutego 1885

L. 315. (1442 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 złr. a względnie niespłaconych rat w kwocie 39 złr. 95 ct. w. a. z pn., odbędzie się na rzecz galic Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie w tut. sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 20 kwietnia, 21 meja i 24 czerwca 1885 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Augustyna Malarza własnej, pod l. 31 w Arzeźnicy w powiecie Bocheńskim połozonej, l. wykazu hip. 31 objętej.

Cena wywołania wynosi 970 złr. w. a

Wadyum 97 złr w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. A. L. Serafiński.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, mogą być w tut. registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 11 lutego 1885.

Zl. 9333. (1208 1—3)

Von Seiten des k. k. städt. delegt. Bezirksgerichtes wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Abraham Berlas im Betrage von 124 fl. ÖW., die executive öffentliche Feilbiethung der laut Grundbuchseinlage Nr. 161 der Katastralgemeinde Romanówka dem Stach Masztelarz eigenthümlich gehörigen Realität sub CNr. 73 in Romanówka am 17ten April, am 22ten Mai und am 26ten Juni 1885, jedesmal um 9 Uhr Vormittags im hg. Gerichtsgebäude stattfinden wird.

Ausrufungspreis gilt der Schätzungswerth im Betrage von 1490 fl. öW. Vadium beträgt 10 prc. hievon; der Tabularextrakt, das Schätzungsprotokoll und die näheren Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. städt. delegirte Bezirksgericht.

Tarnopol, den 22. September 1884.

L. 168. (1438 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu przedsięweźmie celem zaspokojenia c. k. uprz. galicyjskiemu akcyjnemu Bankowi hipotecznemu przeciw p. Władysławowi Lenkiewiczowi przyznanych sum jako to:

a) 290 zł. wa. z 6 prc. odsetkami od dnia 9 stycznia 1884 i prowizyą 2 zł. 90 ct.;

b) 290 zł. wa. z 6 prc. odsetkami od dnia 19 lipca 1884 i prowizyą 2 zł. 90 ct.;

c) kosztów sądowych 15 zł. 57 ct. i egzekucyjnych w kwocie 14 zł. 90 ct., przymusową publiczną sprzedaż dóbr część Teleśnica oszwarowa, wedle dom. 326 p. 64 n. 26 haer. do p. Władysława Lenkiewicza należących, w Starostwie Liskiem położonych w trzech terminach a to: dnia 23 kwietnia, dnia 22 maja i dnia 22 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem w biórze nr 19 pod warunkami:

1) Cena wywołania 17470 zł.; 2) Wadyum 1747 zł.; 3) Gdyby dobra powyższe w oznaczonych 3 terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 22 czerwca 1885 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów przystępujący uważani będą.

4) Wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wierzycieli, którzyby po dniu 19 grudnia 1884 prawo zastawu na tych dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo wcale nie albo wcześnie doręczoną być nie mogła do rąk kuratora p. adw. dra Smutnego.

Przemyśl, dnia 21 stycznia 1885.

L. 16120. (1472 1—3)

W sprawie egzekucyjnej dra Gustawa Nowaka przeciw spadkobiercom Józefa Palki o 221 zł. 75 ct. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie tutejszym ponownie licytacya publiczna $^5/_{10}$ części realności l. w. h. 848 w Chrzanowie objętej, na dniu 23 kwietnia 1885 o godzinie 9 rano, nawet poniżej ceny szacunkowej 1752 zł. wynoszącej. Wadyum 175 zł. Warunki i akt oszacowania w sądzie do przejrzenia. C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 12 stycznia 1885.

L. 24622. (1324 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. - deleg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaskojenie sumy 93 zł. 76 ct. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 75 w Zabojkach położonej, wedle wyk. hip. l. 118 Piotra Kozakiewicza własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, dnia I 24 kwietnia i II 28 maja 1885, każdym razem o godzinie 9 rano. Realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania 500 zł. lub wyżej tejże. Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 29 grudnia 1884.

L. 17625. (1593 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia zaległych rat pożyczkowych 450 zł. 96 ct., 451 zł. 50 ct., 452 zł. 4 ct. i 452 zł. 61 ct., tudzież resztującego kapitału w kwocie 13579 zł. 36 ct. aw., odbędzie się dnia 15 kwietnia i dnia 15 maja 1885, zawsze o 10 godzinie przed południem na rzecz galic. Kasy oszczędności przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Załucze Wierzbówka pretensyi tej za hipotekę służących, jak dom. 431 pag. 205 n. 11 haer., pag. 206 n. 12 haer. i pag. 208 n. 14 haer. dłużniczki Józefy Kopystyńskiej własnych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te na powyższych terminach sprzedane nie będą 48078 zł. Wadyum 4808 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny rzeczonych dóbr przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu. Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na dobrach tych po dniu 20 października 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi lub późniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Glogiera a p. adw. dra Łuczakowskiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 24 stycznia 1885.

L. 2643. (1522 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie 180 złr. zpn. odbędzie się dnia 20 kwietnia i 19 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Stanisława Kosińskiego wedle dom 100 pag. 51 n. 24, 26, 27, 28, 30 i 32 haer należących 8/20 części realności pod l. 315$^1/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 1338 złr. 58 cnt. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, dalej że jako wadyum kwota 134 złr złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Ignacego Schnitzera i Łucyana Sachnowicza tudzież dla wszystkich tych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 24 listopada 1884 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Lityński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Horwath mianowany został.

Lwów, dnia 21 lutego 1885.

L. 2714 (1599 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie oznajmia, że odwołuje licytacyę dóbr „Jezierzany, część Jezierzany i część Bortniki“ p. Stanisława Maryi Tymona 3 im. Matkowskiego własnych, t. s. uchwałą z dnia 20 grudnia 1884 l. 16743 na 26 marca i 27 kwietnia 1885 rozpisaną.

Stanisławów, 28 lutego 1885.

Konkursa.

L. 584/pr. (1527 3—3)

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 złr. i dodatkiem aktywalnym 25% płacy.

Podania o tę posadę w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnieść należy w czterech tygodniach od dnia 15 marca 1885 licząc do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.

w Tarnowie, dnia 4 marca 1885.

Księgi gruntowe.

L. 21616. (1314 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych:

Sadkowa Góra i Rzyska, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Kunowa i Pustowola, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Dzwonowa, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Wolica Piaskowa, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Dąbrowica, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Budy, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Wieprzec, w okręgu sądu powiatowego w Jordanowie;

Zagórnik, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Stawy stare, w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz ust. kraj. wygotowane, za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 31 stycznia 1885 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi. może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie, celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 15 lutego 1886, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu, jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 2 grudnia 1884.

Upadłości.

L. 6311. (1596 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek E. Weindlinga zarejestrowanego kupca w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkurs. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. adjunkta sądu krajowego Franciszka Cieszyńskiego, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dra. Franciszka Paszkowskiego, z substytucyą p. adw. dra. Wilhelma Dadleza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 23 marca 1885 przed komisarzem konkursowym, wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 30 kwietnia 1885 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkurs. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie, na dzień 18 maja 1885 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłużą prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, który dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 6 marca 1885.

L. 2678. (1598 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Maryana Zygmuntowicza, nieprotokołowanego kupca, w Staremmieście zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. sędziemu powiatowemu w Staremmieście p. Alexiewiczowi, a tymczasowym zawiadowcą masy, ustanawia się p. Jana Baranowskiego w Staremmieście.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni, od dnia ogłoszenia tego edyktu, w tutejszym sądzie obwodowym lub do sądu powiatowego w Staremmieście, wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym, zgłosić się i na terminie, który na dzień 13 maja 1885 o godzinie 9 rano ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 20 marca 1885 o godzinie 9 przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w okręgu sądu powiatowego w Staremmieście nie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Staremmieście mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, dnia 7 marca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 536. (1588 1—2)

Pan Leon Syroczyński inżynier górnik Wydziału krajowego uchwałą c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 14 lutego 1885 l. 306 mianowany zaprzysięgłym inżynierem górniczym, złożył przepisaną przysięgę na dniu 1 marca 1885 i urzęduje we Lwowie.

Z c. k. Starostwa górniczego w Krakowie, dnia 4 marca 1885.

L. 4292. (1587 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że dr. Jan Kuryś reskryptem ministerstwa sprawiedliwości z dnia 6 września 1884 l. 15130 notaryuszem w Złotym Potoku zamianowany dnia 17 lutego b. r. przysięgę służbową wykonał i urząd swój może rozpocząć.

O tem zawiadamia się c. k. sąd przy załączeniu wzoru podpisu i odcisku pieczęci pod $^1/.$

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 18 lutego 1885.

L. 115 pr. (1592)

J. E. Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował reskryptem z dnia 4 marca 1885 Przewodniczącym Trybunału sądu Przysięgłych przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie na IIgą kadencyę sądów Przysięgłych w roku 1885 Macieja Czyszczana, c. k. radcę sądu krajowego wyższego, przewodniczącego w oddziale karnym c. k. sądu krajowego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Wilhelma Höflicha, Andrzeja Lubaszka, Franciszka Matyasza, Bogumiła Nowotnego, Karola Szurka i Leonarda Łukaszewskiego.

To podaje się do wiadomości z nadmienieniem, że druga kadencya sądu Przysięgłych rozpocznie się dnia 13 kwietnia 1885 o godzinie 9 rano w gmachu sądowym przy ulicy Senackiej w sali na I piętrze.

Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego.

Kraków, dnia 8 marca 1885.

L. 6459. (1482 3—3)

W skutek pozwu Ozyasza Halperna z 19 grudnia 1884 l. 6459, przeciw Dyonizemu Towarnickiemu, Janowi Krzyżanowskiemu, Tomaszowi Czerwińskiemu i Janowi Rucce o wykreślenie wierzytelności 1540 złr. mk., 513 złr. 20 kr. mk., 600 złr. mk., 400 złr. mk. 426 zł. mk. 2140 zł. mk. n. I, VII, XVII, XXII. XXIV, XXV i XXVII on, ze stanu biernego realności lk. 79 w Staremmieście zpn. ustanawia się dla nieobecnych pozwanych których miejsce pobytu nie jest wiadome, a względnie dla tychże niewiadomych spadkobierców kuratora Franciszka Opielowskiego w Terszowie, doręcza się temuż pozew, wyznacza się do rozprawy dzień 26 marca 1885, o godzinie 9 przed południem i zawiadamia się o tem pozwanych edyktem, którzy co do obrony z ustanowionym kuratorem porozumieć się, lub też innego zastępcę ustanowić mogą. C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, 3 lutego 1885.

L. 1807. (1466 3—3)

C. k sąd powiatowy miej. del. w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jonę Holdera, że Jechel Grumberg wytoczył przeciw niemu o 14 złr. i 1 złr. a. w z pn., który do ustnej rozprawy w postępowaniu drobiazgowem z terminem na dzień 16 marca 1885, o godz. 9 rano zadekretowano.

Pozwanemu poleca się tedy, by do wyznaczonego terminu albo sam lub przez pełnomocnika stanął lub udzielił informacyę kuratorowi dr. Raschowi, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kołomyja, dnia 5 lutego 1885.

L. 6501. (1481 3—3)

Ozyasz Halpern wniósł dnia 20 grudnia 1884 l. 6501, przeciw Mojżeszowi Burkosel, Zofii Soroczyńskiej i Boruchowi Kolien pozew o wykreślenie prawa zastawu dla wierzytelności w kwocie 1230 złr. mk., 1266 złr. mk., 250 złr. mk., 100 złr. mk. i 1350 złr. mk. n. 11, 12, 15, 16 i 21 on., ze stanu biernego realności lkons. 79 w Staremmieście z pn., w skutek którego do rozprawy ustnej dzień 26 marca 1885, o godzinie 9 przed południem wyznaczono

Gdy miejsce pobytu nieobecnych pozwanych nie jest wiadome, doręcza się powyższy pozew ustanowionemu dla pozwanych, względnie tychże niewiadomych spadkobierców kuratorowi Franciszkowi Opielowskiemu w Terszowie, z którym pozwani co do obrony porozumieć się mogą, i zawiadamia się o tem pozwanych edyktami.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, 5 lutego 1885.

L. 34674. (1297 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem, że z powodu prośby Wilhelma Kasparka z dnia 17 sierpnia 1883 l. 34674 ustanowił p. adwokata dr. Blizińskiego kuratorem, zaś p. adw. dr. Błażejowskiego zastępcą dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Icka Hirscha Schrekingera celem doręczenia temuż ts. uchwały tabularnej z dnia 18 czerwca 1881 l. 25719 wydanej na prośbę Wilhelma Kasparka, Feliksa Podolskiego i Jana Rudolfa 2 im. Kasparka o utworzenie odrębnego ciała tabularnego z kompleksu gruntowego zwanego Sprynia Podolska i zaintabulowanie Feliksa Podolskiego za wyłącznego właściciela tego nowego ciała, o zaintabulowanie Jana Rudolfa 2 im. Kasparka za właściciela Spryni Wielkiej i Wilhelma Kasparka za właściciela $^2/_3$ części dóbr Zwora i części woli Kobłańskiej „Krzemień“ zwanej i zawiadamia o tem Icka Hirscha Schrekingera z wezwaniem, aby ewentualnie innego zastępcę sobie obrał i sądowi wskazał lub osobiście praw swych bronił.

Lwów, 25 sierpnia 1883.

L. 26224. (1496 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia nieobecnego Macieja Babiarza że rozolucyę tabularną z dnia 1 maja 1884 l. 9068 ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Mieczysławowi Brzeskiemu doręczono.

Tarnów dnia 20 lutego 1885,

(1584 3—3)

Wydział Izby Adwokatów zamianował substytutem zmarłego adwokata dr. Wilhelma Zuckra, adwokata p. dr. Leona Goldberga, a tegoż zastępcą adwokata p. dr. Salamona Bunda.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 7 lutego 1885.

L 11741. (1550 3—3)

C. k. sąd kraj. jako handl. we Lwowie uwiadamia Samuela Chajesa którego miejsce pobytu nie jest znane, że na prośbę Chaskla Fischa, uchwałą z 21 lutego 1885, do l. 9033, wydany został przeciw Samuelowi Chajesowi, nakaz zapłaty sumy wekslowej 413 złr. a. w. z pn., i że ten nakaz ustanowionemu równocześnie dla niego kuratorowi adw. dr. Bundowi doręczono.

Wzywamy przeto Samuela Chajesa, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego zastępcę obrał, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 6 marca 1885.

L. 61716. (1585 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni że spadkobiercom Samuela Margoschesa, a to Mendel Margosches, Eleazar Józef Margosches i Chaim Elias Margosches przeciw z życia miejsca pobytu niewiadomej Freidzie Schnapek względnie jej z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, o uznanie sumy 250 złr. M. K. czyli 262 złr. 50 ct. a. w. na ceny kupna sprzedanej realności pod l. $547^3/_4$ we Lwowie położonej, zahipotekowanej i na 9 miejscu tabeli płatniczej z dnia 26 marca 1867 l. 9093, kolokowanej, pod dniem 30 grudnia 1884 l. 61716, pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili. w skutek czego termin do rozprawy ustnej według postępowania sum na dzień 3 marca 1885 o godzinie 11 przed południem w ts. sali rozpraw wyznaczonym został, ponieważ miejsce pobytu pozwanych jest nieznane, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania pozwanych na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Albina Lehmana, ze substytucyą adw. p. dr. Dulęby kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 10 stycznia 1885.

L. 5079. (1575 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia Zygmunta Samyeloma z pobytu niewiadomego, że Samuel Mayer wniósł przeciw niemu skargę o zapłacenie 46 złr. 25 ct. w. a., wskutek której termin do rozprawy według postępowania w sprawach drobiazgowych w sądzie tym na dzień 20 marca 1885, o godzinie 9 przed południem, naznaczony został.

Dla obrony praw pozwanego zamianowano kuratorem adwokata dr. Mieczysława Brzeskiego, z którym w razie niezgłoszenia się pozwanego spór przeprowadzonym zostanie z prawnym skutkiem dla pozwanego.

Tarnów, dn. 7 marca 1885.

(1535 3—3)

PP. DDr. Kornel Suszkiewicz i Jakób Reiss wpisani zostali z dniem 21 lutego 1885, w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 21 lutego 1885.

L. 1539. (1464 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie w sporze wekslowym Maryanny Ruśkiewiczowej przeciw Judzie Grosshausowi i niewiadomemu z miejsca pobytu Chunie Grosshausowi o 800 złr., ustanawia dla tegoż ostatniego kuratorem adw. dr. Reicha, i uwiadamia o tem tegoż kuranda, celem strzeżenia swych praw.

Rzeszów, 26 lutego 1885.

L. 487. (1609 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie uwiadamia Wojciecha Szula z miejsca pobytu niewiadomego że Tomasz Czajka wniósł przeciw niemu i innym pozew pto 36 złr. a. w., na który termin na dzień 20 marca 1885, na 9 godzinę z rana wyznacza i dla niego kuratora w osobie Pawła Niemczyka z Posady dolnej ustanowiono, który potrzebną informacyę udzielić ma, lub sobie innego zastępcę obrać, inaczej z zaniedbania wynikłe złe następstwa, sam sobie przypisze.

Rymanów, 10 lutego 1885.

L. 4670. (1616 1—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Aleksandrowi Konstantemu Batowskiemu, że przeciw niemu i innym dnia 28 stycznia 1885 do l. 4670, wnieśli i spadkobiercy Jakuba Herza Bernsteina prośbę o wprowadzenie postępowania amortyzacyjnego względem:

a. kontraktu między Aleksandrem Konstantym dw. im. Batowskim w imieniu własnem tudzież w imieniu Antoniego Batowskiego a Noem Popernie dnia 23 stycznia 1861 zawartego, którym Aleksander Konstanty dw. im. Batowski we własnem i Antoniego Batowskiego imieniu Noemu Popernie do oddania z dniem 19 lipca 1861, na zlecenie tegoż sprzedanych temuż 4 prc. listów zastawnych galicyjskiego stanowego Zakładu kredytowego w imiennej wartości 8000 złr. m. kon. z kuponami i talonami, ewentualnie do zapłaty kursowej 5prc. z odsetkami się z obowiązał i na zaintabulowanie tej pretensyi na dobrach Kulików z przyległościami zezwolił.

b. pełnomocnictwa z daty Lwów, 26 maja 1856, przez Antoniego Batowskiego Aleksandrowi Batowskiemu do wszystkich czynności prawnych a w szególności do zaciągania i zaintabulowania pożyczek na hipotekę dóbr Kulików, z przyległościami udzielonego;

c. cesyi z daty Lwów, 30 marca 1867, którą Noe Popernie częściową kwotę 6000 zł. m. kon., czyli 6300 złr. w. a. z pt., z większej sumy 8000 złr. m. kon., w galicyjskich listach zastawnych dom. 162 pag. 6 nr. 143 on. na dobrach Kulików z przyległościami Doroszów wielki i mały zaintabulowanej, Jakóbowi Herzowi dw. im. Bernsteinowi odstąpił, na którą to prośbę do przesłuchania interesowanych termin na dzień 18 marca 1885, o godzinie 11 przed południem w ts. sali rozpraw wyznaczony i do zastępywania Aleksandra Konstantego Batowskiego, adwokat dr. Lityński kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Lehmann mianowany został.

Lwów, dnia 7 lutego 1885.

Doniesienia prywatne.

Józef Krzyż nadogrodnik w Moszkowie (**poczta i stacya kolei Sokal** sprzedaje:

Róże w najpiękniejszych gatunkach i kolorach:

Wysoko pienne 2 metr. sztuka po 1 zł. 20 ct.
" " $1^1/_2$ " 12 sztuk za 9 zł.
Nisko pienne 12 sztuk za 6 zł.

W korzeniach szczepione, niskie, bardzo ładne do niskich klombów po dwa kolory w jednym krzaku, sztuka po 70 ct.

Fuchsye 4-letnie dwa metry wysokie z ładnemi koronami, prowadzone jak róże, sztuka po 2 zł.

Orzechy Włoskie z dużym owocem, silne, 6 letnie około 3 metry wysokie, bardzo ładne korony sztuka po 1 zł. do 1 złr. 50 ct.

Świerki dwuletnie tysiąc sztuk po 1 zł. 20 ct.

Nasiona traw:

Dactylis glomerata (psia trawa) 1 kilo po 75 ct.

Lolium perenne (rajsgras angielski) 1 kilo po 36 ct.

Poa pratensis (Poa łąkowa) 1 kilo po 70 ct.

Festuca pratensis (kostrzewa łąkowa) 1 kilo po 80 ct. (1590 1—3)

Spółki na przeżycie b. Galicyjskiego Ogól. Towarzystwa Ubezpieczeń we Lwowie posiadały w rocznikach z terminami wypłat (: likwidacyi :) od 1885 aż do włącznie 1892 asygnaty kasowe Gal Zakładu kredyt włościańskiego w wartości nominalnej złr 75100, za które w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia otrzymano 50 prc. w gotówce, a na dalszych 50 prc. asygnaty likwidacyjne. (Genussscheine.)

Ponieważ przy likwidacyi wszystkich grup assocyacyjnych i te „Genussscheiny", przedstawiające nominalną wartość 35 750 zł spieniężone być muszą, a na Lwowskim targu pieniężnym za takowe tylko $5^1/_2\%$ w gotówce uzyskać można — przeto komisya kontrolująca przyznając prawo pierwszeństwa w nabywaniu tych „Genussscheinów" członkom Spółek na przeżycie — powiadamia niniejszem, że takowe można nabywać do dnia 19go marca b. r. w kasie Spółek na przeżycie przy ulicy Hetmańskiej l. 12 a to płacąc gotówką po 5 złr. 50 cnt. za każdych 100 złr. nom. wartości, zaś po 5 złr. 60 ct. składając pisemną deklaracyę, że odnośna należytość w lipcu b. r. z udziałów, jakie do rozdziału między członków przypadną, potrąconą być ma. (1618 1-3)

Lwów, 10go marca 1885.

Prezes

Komisyi kontrolującej Spółek na przeżycie byłego Galicyjsk. Ogól. Towarzystwa ubezpieczeń

Teodor Szajnok.

L. 577. (1610 1—3)

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Jasła ogłasza niniejszym ofertowe traktowanie, w celu wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowy gmachu na umieszczenie sądu obwodowego, prokuratoryi państwa, miej. deleg sądu powiat. tudzież aresztów i magazynów.

Termin do wniesienia ofert, wyznaczony zostaje do 15 kwietnia r. b. 12 godzina w południe.

Cena fiskalna kosztorysowa wynosi 238 000 złr., od której 5 prc. wadyum złożyć należy.

O czem się P. T. przedsiębiorców z tem uwiadamia, że plany i wymiary budowlane, jako też warunki budowy dotyczące, u podpisanego burmistrza przejrzeć i blankietów na kosztorysy dostać można.

Jasło, dnia 7 marca 1885.

Burmistrz:

Koralewski.

ОБЩОЄ СОБРАНІЄ
Народнои Торговлѣ
во Львовѣ

общества зарегистрованого съ ограниченою порукою.

Маємъ часть запросити П. Ч. Членовъ на Общоє Собраніє Народнои Торговлѣ, общества зарегистрованого съ ограниченою порукою, котороє отбудется дня 25 марта 1885 р. въ Народномъ Домѣ. Початокъ о 10 год. рано

Порядокъ дневный:

1. Справозданьє Совѣта оуправляючого
2. Справозданьє и внесеня Комитету контрольного (§§ 34 и 46 ст.)
3. Змѣна статута §§ 1, 2, 21, 36, 37, 59 и прочихъ съ повысшими §§ въ звязи стоячихъ.
4. Доповняючи выборы до Совѣта оуправляючого.
5. Выборъ Комитету контрольного на 1885 р. (§§ 34 и 46 ст)
6. Внесеня членôвъ (1589 1-3)

Львôвъ 8. марта 1885.

За Совѣтъ оуправляючій:

Др Левъ Павенцкій, секретаръ. Евгеній Дудкевичъ предсѣдатель.

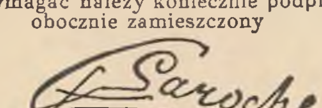


Z ŻELAZEM

Zalecane młodym osobom dla osiągnięcia wzrostu i rozwoju ciała, nadaje krwi siłę i kuleczki czerwone, które stanowią jej piękność; wzmacnia żołądek, obudza apetyt, leczy osłabienie ogólne, bladaczkę, lymfatyzm, skraca czas powrotu do zdrowia, etc.

PARYŻ, 22, ULICA DROUOT

Unikać naśladownictwi podrabiań które są wyrabiane we Lwowie.
Wymagać należy koniecznie podpis obocznie zamieszczony



We LWOWIE w aptekach
PP. Sklepińskiego, Nahlika i Ruckera.
i w aptece Pana Pipesa.

(7273 8—16)

Einladung.

Die P. T. Mitglieder des Gegenseitigen Credit-Vereines in **Podwołoczyska,** registr Genossenschaft mit beschränkter Haftung, werden hiemit höflichst eingeladen an der

II ordentlichen
General-versammlung

desselben Vereines am **22 März 1885** Nachmittag in den Localitäten der Genossenschaft Theil zu nehmen.

Tagesordnung:

1. Entgegennahme der Jahresrechnung pro 1884 und Ertheilung des Absolutoriums an den Vorstand u. Aufsichtsrath.
2. Beschlussfassung über die Vertheilung des Reingewinnes
3. Wahl von Directions- und Aufsichtsrathsmitgliedern
4. Aenderung der §§. 7, 29 und 40 der Statuten.

Vom Aufsichtsrathe des Gegenseitigen Credit-Vereines in Podwołoczyska, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Podwołoczyska, 10 März 1885.

J. Mettall Präsident. (1619) *Jacob Süssermann* Secretär.

Świeże deserowe
winogrona hiszpańskie

po 1 złr. 60 ct. kilo.

Jabłka tyrolskie, po 6, 8, 10, 12 i 15 ct sztuka.
Mandarynki portugalskie po 10 ct. sztuka
Gruszki tyrolskie po 80 ct kilo.
Marony tyrolskie, po 44 ct. kilo.
Świeże kalafiory po 60 ct. kilo
Rodzynki malaga, po złr. 1.80 i 2.40 kl.
Migdały w łupinkach. po złr. 2.40 kilo.
Figi smyrneńskie, po 96 ct. i złr. 1 20 klo.
Daktyle marakońskie, po złr. 2 40 kilo.
" aleksandryjskie po 80 ct. kilo
Śliwki bordeaux imperiale, po złr. 1.60 kl.
" tureckie suszone, po 48 ct. kilo.
" węgierskie suszone, po 40 ct. kilo.
Prunelki goryckie obierane, po zł. 1 kilo.
Gruszki suszone, obierane, po złr. 1 kilo.
Brzoskwinie suszone obier., po zł 1.20 kl.
Wisznie suszone, po 96 ct. kilo.
Orzechy tureckie podłużne, po 96 ct. kilo
" tureckie okrągłe, po 64 ct. kilo.
" wołoskie, po 40 ct. kilo.
" francuskie grenoble, po 88 ct. kl.
" amerykańskie trzygraniaste, po 64 cent kilo. (7403 16 ?)

poleca handel

St. Markiewicza

we Lwowie Rynek l. 42.

Galicyjski Bank kredytowy.

Dwunaste zwyczajne
Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów
Galicyjskiego Banku kredytowego

odbędzie się **dnia 11 kwietnia 1885** o godz. 12tej w południe, w własnym gmachu we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 3.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1884.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego.
3. Uchwała względem podziału czystego zysku.
4. Oznaczenie wysokości wynagrodzenia za znaki obecności na lat trzy (§. 23 statutu).
5. Wybór dwóch członków Rady zawiadowczej (§. 14 statutu).
6. Wybór wydziału rewizyjnego na rok 1885.

Panowie P. T. Akcyonaryusze, mający zamiar wziąć udział w tem Zgromadzeniu, zechcą stosownie do §§. 34 i 36 statutu Banku, swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami złożyć najpóźniej do dnia **22 marca 1885** w kasie głównej Banku we Lwowie, lub też w Banku angielsko-austryackim w Wiedniu, gdzie otrzymają karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na rzeczone Walne Zgromadzenie.

Lwów, dnia 7 marca 1885. (1567 3 3)

(Przedruk nie będzie opłacony.) **Rada zawiadowcza.**

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mięszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

poleca:
krążki porcelanowe
pod torty
sztuka po 80 ct, 1 złr., 1 złr. 20 ct., 1 złr. 50 ct.

Prawdziwe zateckie **sadzonki chmielowe**, sprzedaje 1000 sztuk za 10 złr. pan ANTONI KRAJCI, loco Krukienice. [1611 1—8]

Poszukuje się do zakupna
lasów dębowych
oferty wystosować do p. **Jana Szczerby w Stanisławowie.** (1494 3—3)

W mieście **Oleszycach**, stacya Jarosławsko - Sokalskiej kolei, jest **realność**, w której dotychczas sklep korzenny, zajazd i restauracya są umieszczone, od 1go lipca b. r. **do wynajęcia**. Bliższych szczegółów udzieli zarząd dóbr Oleszyce. (1612 1—3)

Dr. A. MAJEWSKIEGO
Zakład wodoleczniczy
we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez całą zimę.
(6365 25—?)

Wprost z Ameryki południowej sprowadzoną
wyborną
kawę
poleca:
„SIRIUSZ"
(Artur Kościcki)
SKŁAD KAWY WE LWOWIE
na Chorążczyznie Nr. 22 na dole
Kosztuje w miejscu.
1 kilo zł. 1.40, 1.50 i 1.60 ct.
Na prowincyi:
4³/₄ kilo zł. 7.20, 7·70, i 8.20 ct. franco.
Co miesiąca świeży transport.
(695 9—8)

Pończochy Saksońskie cztero drutowe damskie białe tuzin po złr. 4 80, 5 30, 7 20, 8.60, 9.80, 10 i 11
Pończochy Saksonskie cztero - drutowe damskie wysokie białe tuzin po zł. 8.20, 9 80. 11, 12 i 13.
Pończochy damskie kolorowe wysokie para 30, 80, 85, złr. 1.06 i 1.60.
Pończoszki dla dzieci różnej wielkości białe i kolorowe.
Szkarpetki dla mężczyzn grube po zł. 4 80 tuzin cienkie zł. 5 70 stopniowo do zł. 11.
poleca w wielkim wyborze
Magazyn
Markiewicza
We Lwowie, plac Maryacki l. 10
(594 24-?)

Meble na raty
u Ignacego KRON
fabryka mebli
w WIEDNIU,
Stadt Lugeck Nr. 2.
Zdolnych zastępców przyjmuje się zaraz za wysoką prowizyą.
(1114 7—5)

Koncypient adwokacki
z kilkuletnią praktyką i chlubnemi świadectwami zaopatrzony poszukuje posady. Bliższe szczegóły udziela z grzeczności **Iz. Hilzer** Stanisławów. (1087 3—3)

Prawdziwe wino naturalne
wyśmienitego gatunku, z winnic górskich i dobre w smaku,
rozsyłamy w beczkach po 25, 50 i 100 litrów i więcej, za pobraniem należytości, mianowicie:
Stare wino białe litr po **30 ct.**
„ „ **czerwone** litr po **34** „
Białe wino z r. 1884 litr po **22** „
Czerwone „ „ l tr po **26** „
Wyskok tłusty i słodki, duża flaszka **70 centilitrowa** po **1 złr.; 35 centilitrowa** flaszka po **50 ct.** razem z flaszką. Zamówienia prosimy wystosować do **K. GEIRINGER**, właściciela piwnic winnych w **St. Georgen koło Preszburga w Węgrzech.** (1305 3-3)

Olbrzymie szparagi z Eibenschütz.
Utworzony w roku 1840
Handel szparagów
Antoniego Worell,
c. k. dostawcy nadwornego
i aptekarza w Eibenschütz
na MORAWII,
zaszczytnie odszczególniony medalami towarzystw, tudzież srebrnemi medalami i dyplomami honorowemi na wystawach świ towych w Wiedniu r. 1873 i w Paryżu r. 1878, na wystawach ogrodniczych w Bernie, Wiedniu, Gracu, Lincu i w Pradze rozsyła tak samo jak w latach poprzednich tak i teraz na wiosnę, skoro nastąpi łagodniejsze powietrze, t. j. w drugiej połowie marca inaczej zaś od kwietnia począwszy z własnych inspektów już wybrane, jedno, dwu i trzyroczne rozsady **olbrzymich szparagów** najlepszej jakości, które w tym gatunku tylko u podpisanego nabyć można gwarantując zaprzyjęcie każdej pojedyńczej rozsady. Także **szparagi w wiązkach** od 2 zł. 50 do 5 zł. w maju i w czerwcu. Każdemu zamówieniu załącza się dokładną informacyę co do chowu szparagów, gratis.
☞ Wszystkie zamówienia prosimy wystosować pod adresem:
ANTON WORELL in Eibenschütz (Mähren).
(1591 1—3

Księgarnia Polska
A. D. Bartoszewicza
we Lwowie 14, plac Halicki 14.
Otrzymała na skład główny:

Zasady nauki społecznej, czyli religia fizyczna, płciowa i przyrodzona. Rozprawa o prawdziwej przyczynie trzech głównych społecznych klęsk: ubóstwa, nierządu i celibatu i o środkach zaradczych na nie, przez Dra. medycyny. przekład z angielskiego, 8o. str. 608. Cena **1.50**, z przesyłką pod opaską **1 70**.
Poezye Bolesława Czerwieńskiego, **1** zł., z przesyłką **1** złr. **15** ct.
Satyry M Rodocia. Serya nowa, **50** ct., z przesyłką **65** ct.
Piosnki i gawędy humorystyczne M. Rodocia, 6 tomików. Cena każdego **20** ct.
Piosnki Berangera, przekład **M.** Rodocia, 2gie wydanie **1** zł., z przes. **1.15**.
Obrazki dramatyczne Kornela Ujejskiego. Smok siarczysty. Smok światem. Precz! **1.50**, z przesyłką **1 70**.
Pisma pośmiertne J. Słowackiego, **2** zł., z przes, **2 20**.
Rusini. Powieść w 3ch częściach J. Laskownickiego. **1** zł., z przes. **1.15**.
Marzyciele. Powieść historyczna z pierwszej połowy 19go wieku. (Rok 1846 w Galicyi). przez J. Rogosza, **3** zł., z przesyłką **3.25**.
Z niedawnej przeszłości (legiony węgierskie), podała Krystyna, **60** ct., z przes. **75** ct.
Dzieje Polski w zarysie, podręcznik szkolny przez Łucyana Tatomira, **1.60**, z przes. **1.80**.
Przegląd archeologiczny, organ c. k. konserwatoryum pomników, oraz Towarz. arch. kraj. we Lwowie, 3 tomy **4.50**, z przesyłką **5** zł.
Życie i sprawy T. T. Jeża, przedstawił Wacław Holewiński, **1.50**, z przesyłką **1.70**.
Wrażenia z podróży na Wschód, przez Józefę Treterową, **80** ct., z przesyłką **95** ct.
Studya estetyczne Wojciecha hr. Dzieduszyckiego, 2 tomy, **2.80**, z przesyłką **3** zł.
Obrazy wszechświata Astronomia i Geologia popularna, Dr. J. Stelli Sawickiego, z 60 drzeworytami, **1 50**, z przesyłką **1.70**.
Socyologia Augusta Comte'a. rozprawa filozoficzna Dr. B. Limanowskiego, **60** ct., z przes. **75** ct.
Komuniści. Studya socyologiczne systematów Tomasza Morusa i Tomasza Campanelli: Utopia i Państwo słoneczne, przez Dr. B. Limanowskiego, **60** ct. z przesyłką **75** ct.
[Uwaga. Za pobraniem pocztowem pod opaską nie można wysyłać.] [592 4—5]

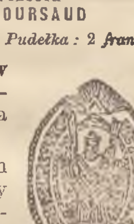
Handel AL. SOLECKIEGO
przedtem KAROLA KLIMOWICZA
LWÓW, ulica Wałowa, l. 11 poleca
kawy
wypróbowanej dobroci w następujących gatunkach w 5cio kilogr. woreczkach franko do każdej stacyi pocztowej w kraju, za nadesłaniem należytości lub za zaliczką

4³/₄ kl.	**Ceylon** gruboziarnistej, najprzedniejszej	9 złr.	88	ct.
4³/₄ „	„ „ wybornej	9 „	50	„
4³/₄ „	„ „ bardzo dobrej	9 „	3	„
4³/₄ „	„ perłowej, najpiękniejszej	9 „	88	„
4³/₄ „	**Cuba** gruboziarnistej, najlepszej	8 „	55	„
4³/₄ „	**Costarica** aromatycznej	7 „	60	„
4³/₄ „	**Jawy** złotej, grubej, najprzedniejszej	9 „	88	„
4³/₄ „	**Moki** arabskiej, bardzo silnej	9 „	3	„
4³/₄ „	**Guatemali** z przyjemnym smakiem	6 „	65	„
4³/₄ „	**Campinas** dobrej, silnej	6 „	8	„
4³/₄ „	**Capitania** dobrej	5 „	70	„
4³/₄ „	**Rio** średniej	5 „	70	„

jak również wszelkie inne towary kolonialne po **umiarkowanych cenach stałych.**
[1617 1—6]

Glińsko
Fabryka wyrobów ceramicznych, wyrabia:
PIECE KAFLOWE różnego kształtu, tudzież na zamówienie także: **dachówki, cegły, dreny i t. p.**
Bliższej wiadomości udziela (1425 3—?)
Arnold Werner, we LWOWIE, (ul. Sobieskiego l. 3)

NIE MA BOLU ZĘBÓW
kto używa
Elixiru do Zębów
WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY
WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora PIOTRA BOURSAUD
Flakoniki: 2, 4 i 8 fr. — Proszku Pudełka: 1 fr. 25 c. i 2 fr. — Pasta Pudełka: 2 franki.
« Codzienne użycie kilku kropli rozpuszczonych w wodzie Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również utwierdza dziąsła wybornie.
« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów.* »

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY: **SEGUIN** *3, ul. Huguerie, 3* BORDEAUX
We Lwowie w aptece Pana P. Mikolascha i w składach perfum PP. Ignacego Jahla i Scherrer Huttner w Stanisławowie i we wszystkich głównych składach perfum i aptekach.

Wielki Skład
powozów
najnowszych fasonów
SCHUSTALA I SPki
c. k. nadwornej fabryki
wraz z składem tarantasów, sani i używanych karet, landauerskich powozów pod znanym zarządem firmy

E. & J. Stromenger
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika, licz. 5.
(917—?)

L. 130. (1582 3—3)
Ogłoszenie.
Rok szkolny w kraj. niższej szkole rolniczej **w Jagielnicy**, rozpocznie się z dniem 9go kwietnia 1885.
Jagielnica, d. 5 marca 1885.
Dyrekcya.

Sierotę
bez ojca i matki, po obywatelu miejskim, w 13tym roku, z ukończoną 2gą normalną, umysłowo dobrze, we wzroście nie bardzo rozwiniętą i trochę chromą, w ogóle pojętną, chętną i miłego usposobienia, ktoby zechciał przyjąć, raczy się zgłosić pod adresem nr. domu **42 w Dukli.** [1402 3—3]

Szematyzm
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok
1885
nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi
„GAZETY LWOWSKIEJ"
Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.
☞ **Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy szematyzmu.**